

BADANIA

EKSPERTYZY

REKOMENDACJE

JACEK KUCHARCZYK, AGNIESZKA ŁADA, ŁUKASZ WENERSKI

UKRAIŃCY PATRZĄ NA ZACHÓD

– OCENA POLITYKI I OCZEKIWANIA

JACEK KUCHARCZYK, AGNIESZKA ŁADA, ŁUKASZ WENERSKI

**UKRAIŃCY PATRZĄ
NA ZACHÓD**
– OCENA POLITYKI
I OCZEKIWANIA

INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH
Program Europejski

Publikacja powstała we współpracy z Programem „Przyszłość Europy” Fundacji Bertelsmanna.

| BertelsmannStiftung

Redakcja: Marcin Grabski (www.mesem.pl)

Analiza statystyczna: Yuriy Taran

Przedruk materiałów Instytutu Spraw Publicznych w całości lub w części jest możliwy wyłącznie za zgodą wydawcy. Cytowanie i wykorzystywanie danych jest dozwolone z podaniem źródła.

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2015

ISBN: 978-83-7689-214-6

Wydawca:
Fundacja Instytut Spraw Publicznych
00-031 Warszawa, ul. Szpitalna 5 lok. 22
tel. (22) 55 64 260, faks (22) 55 64 262
e-mail: isp@isp.org.pl, www.isp.org.pl

Realizacja:
Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny „SIM”
00-669 Warszawa, ul. Emilii Plater 9/11
tel. (22) 629 80 38
www.owpsim.pl

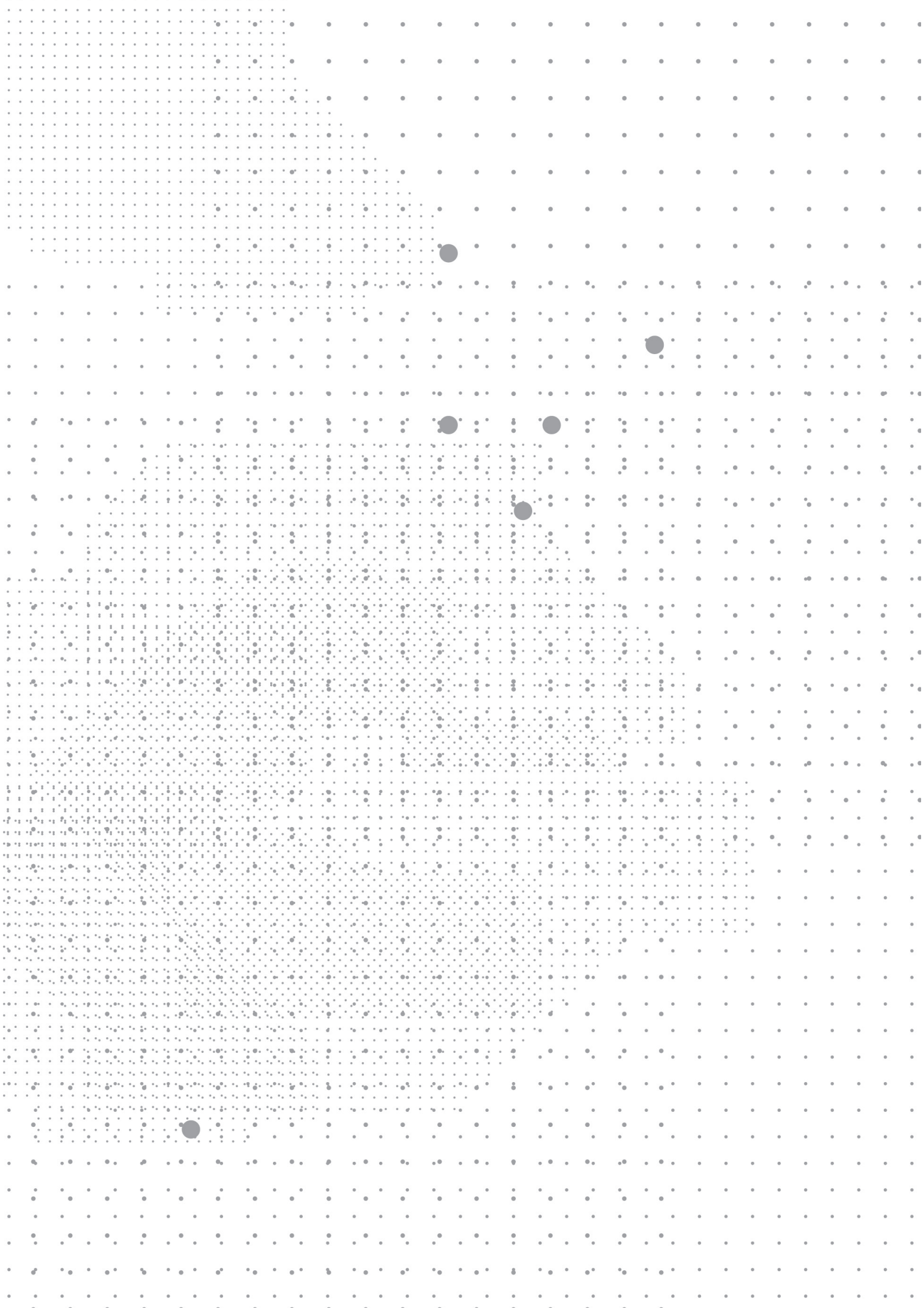


Co-funded by the
Europe for Citizens Programme
of the European Union

Wsparcie przez Komisję Europejską wydania niniejszej publikacji nie oznacza poparcia jej treści, które odzwierciedlają tylko opinie autorów. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w publikacji zawartość merytoryczną.



Główne wnioski	5
Wstęp	6
Proeuropejski kurs Ukrainy	7
Pozytywna ocena polityki Zachodu	18
Oczekiwania wobec zachodnich partnerów – pomoc humanitarna dla uchodźców i wsparcie gospodarcze	20
Poparcie dla zaostrzenia sankcji	23
Podsumowanie	25
Aneks	29
Noty o autorach	31
Wykaz wybranych publikacji Instytutu Spraw Publicznych poświęconych tematyce wschodniej	32





- ▶ Społeczeństwo ukraińskie opowiada się za proeuropejskim kursem swojego państwa. Podobnie jak trzy lata wcześniej, także w 2015 roku połowa (51%) Ukraińców popiera przystąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej. O połowę zmniejszył się natomiast odsetek osób, którym bliżej jest do modelu integracji proponowanego przez Rosję – Unii Euroazjatyckiej. Ten kierunek integracji popiera obecnie 17% respondentów.
- ▶ Ukraińcy opowiadają się za przystąpieniem ich kraju do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Spośród osób, które wzięłyby udział w referendum dotyczącym NATO, dwie trzecie opowiedziałyby się za członkostwem w tej organizacji.
- ▶ Ukraińcy dostrzegają zalety zbliżenia się swojego kraju do Unii Europejskiej, uważają bowiem, że leży to w interesie Ukrainy (57%), wzmocni jej pozycję międzynarodową (59%) i gospodarkę (56%), jednocześnie zaś sądzą, że opłaca się to także Unii Europejskiej (53%). W ostatnich dwóch latach przekonanie o pozytywnych skutkach zbliżenia między Ukrainą a Unią Europejską zmniejszyło się w większości wypadków o kilkanaście punktów procentowych. Przy czym spadek ten jest spowodowany nie tyle wzrostem liczby odpowiedzi negatywnych (ich odsetki zmieniły się w granicach błędu statystycznego), ile powiększeniem się grupy osób, które nie potrafią udzielić na to pytanie odpowiedzi.
- ▶ Jeszcze większy spadek dotyczy ocen związanych ze zbliżeniem między Ukrainą a Rosją. Odsetek pozytywnych opinii w tej sprawie zmniejszył się w porównaniu z 2013 rokiem od 17 do 39 punktów procentowych. W tym jednak wypadku zwiększyły się nie tylko grupy osób, które nie potrafiły udzielić odpowiedzi, ale także grupy osób, które negatywnie oceniają zbliżenie z Rosją. We wszystkich wypadkach negatywne opinie przeważają jednak nad ocenami pozytywnymi.
- ▶ Ukraińcy są podzieleni w opiniach o tym, czy ich kraj w ostatnim roku zbliżył się do Unii Europejskiej, czy też się od niej oddalił. Największa grupa badanych twierdzi, że w ciągu ostatniego roku Ukraina ani się nie zbliżyła do Unii Europejskiej, ani się od niej nie oddaliła (44%). Podobny odsetek respondentów wskazuje jednak dwie przeciwstawne odpowiedzi – 21% twierdzi, że ich kraj zbliżył się do Unii Europejskiej, z kolei 23% uważa, że się od niej oddalił.
- ▶ Połowa (49%) Ukraińców obarcza odpowiedzialnością za obecny konflikt Rosję, jedna trzecia (33%) twierdzi, że i Rosja, i Ukraina ponoszą ją w równym stopniu, jedynie zaś 9% wskazuje odpowiedzialność Ukrainy.

- ▶ Połowa Ukraińców dobrze ocenia politykę państw Zachodu wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Pozytywne opinie wyraźnie przeważają nad negatywnymi, stosunkowo liczny jest jednak odsetek osób niezdecydowanych (około jednej piątej badanych). Najlepiej jest postrzegana aktywność Polski (57%), następnie Niemiec (52%), Unii Europejskiej (51%) i Stanów Zjednoczonych (46%).
- ▶ Najbardziej oczekiwanym przez respondentów wsparciem ze strony Unii Europejskiej i jej państw członkowskich jest pomoc humanitarna dla uchodźców (75%) i pomoc gospodarcza (73%). Ponad połowa badanych oczekuje także zniesienia wiz (56%) oraz wysłania na wschodnią Ukrainę sprzętu wojskowego i szkolenie ukraińskiej armii (55%). Jedynie co trzeci respondent chciałby, aby państwa zachodnie wysłały na Ukrainę swoje wojska.
- ▶ Ukraińcy silnie popierają sankcje nałożone na Rosję przez państwa Zachodu. Łącznie dwie trzecie badanych chce zaostrzenia (50%) lub utrzymania (15%) obecnych sankcji. Wyrażna mniejszość opowiada się za ich złagodzeniem (6%) lub zniesieniem (8%), ale aż jedna piąta (21%) respondentów nie ma w tej sprawie opinii.
- ▶ Pozytywne nastawienie do Zachodu jest najczęstsze wśród Ukraińców zamieszkujących regiony zachodnie, lepiej wykształconych i młodszych.

Wstęp

Spółeczeństwo Ukrainy zмага się z głębokim kryzysem politycznym, ekonomicznym i społecznym. Działania rosyjskiej władzy – nastawione na presję ekonomiczną i interwencję militarną – doprowadziły do pogłębienia sytuacji kryzysowej. Jak się wydaje, rosyjski odwet za rewolucję godności doprowadził do wzmocnienia w społeczeństwie ukraińskim poparcia dla proeuropejskiego wyboru dla kraju, co znalazło potwierdzenie choćby w wynikach ostatnich wyborów prezydenckich i parlamentarnych. Aneksja Krymu i działania wojenne na wschodzie Ukrainy – prowadzone przez separatystów wspieranych przez Rosję – spotkały się z potępieniem demokracji zachodnich. Unia Europejska i Stany Zjednoczone nałożyły na Rosję sankcje gospodarcze. Jednocześnie instytucje międzynarodowe i poszczególne państwa starają się wspierać ukraińskie reformy, aby kraj ten mógł wyjść z kryzysu i zacieśnić więzi z Unią Europejską i zachodnimi demokracjami, a także obronić swoją suwerenność i zachować terytorialną integralność.

Celem badania, które jest podstawą niniejszego raportu, było określenie, jak ukraińskie społeczeństwo ocenia politykę najważniejszych zachodnich partnerów wspierających drogę Ukrainy do demokracji i rozwoju gospodarczego oraz jakie są oczekiwania co do dalszych działań wspólnoty międzynarodowej w tym zakresie. Badanie miało także sprawdzić, na jakim poziomie utrzymuje się społeczne poparcie dla integracji ze strukturami europejskimi.

Instytut Spraw Publicznych przeprowadził badania na Ukrainie w 2000, 2010 i 2013 roku, co pozwala obserwować dynamikę zachodzących zmian i wskazać, jak trwający konflikt wpłynął na poglądy ukraińskiego społeczeństwa. Na początku 2015 roku Instytut Spraw Publicznych wspólnie z niemiecką Fundacją Bertelsmanna zbadał także opinie Polaków, Niemców i Rosjan dotyczące konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Wyniki – opisane w publikacji *Razem czy osobno? Polacy, Niemcy i Rosjanie o konflikcie rosyjsko-ukraińskim* – ujawniły wiele podobieństw między Polakami i Niemcami w postrzeganiu obecnej sytuacji i zrozumieniu konieczności podejmowania działań przez ich kraje. Rezultaty badania pokazały również, że znakomita większość rosyjskiej opinii publicznej nie wyraża zgody na wysłanie swoich wojsk na terytorium wschodniej Ukrainy. Obecne badanie – zrealizowane na zlecenie Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna – zostało przeprowadzone na Ukrainie przez Fundację Inicjatyw Demokratycznych im. Ilko Kucheriva oraz Ukraińskie Centrum Badań Ekonomicznych i Politycznych im. Ołeksandra Razumkova w terminie od 22 do 27 lipca 2015 roku na reprezentatywnej próbie 2011 dorosłych Ukraińców metodą *face to face*¹.

W badaniu poddano analizie podobieństwa i rozbieżności w odpowiedziach ankietowanych w zależności od wieku, wykształcenia i regionu zamieszkania. W wypadku klasyfikacji ze względu na miejsce zamieszkania zastosowano podział na pięć regionów: zachód (obwody wołyński, zakarpacki, iwano-frankowski, lwowski, rówieński, ternopilski, czerniowiecki), centrum (obwody winnicki, żytomierski, kijowski, kirowogradzki, połtawski, sumski, chmielnicki, czerkaski, czernihowski), południe (obwody mikołajowski, chersoński, odeski), wschód (obwody dnipropropietrowski, zaporoski, charkowski) i Donbas (nieokupowane terytoria regionu ługańskiego i donieckiego).

Proeuropejski kurs Ukrainy

Spółeczeństwo ukraińskie nigdy nie było jednorodne w opiniach o kierunku, w jakim powinna podążać Ukraina – w stronę integracji z Unią Europejską czy federacji z Rosją. Prowadzone w Instytucie Spraw Publicznych od 2000 roku badania potwierdzały to zróżnicowanie postaw, w 2000 i 2010 roku wskazując, że część społeczeństwa opowiadała się jednocześnie za przystąpieniem do obu wspólnot – Unii Europejskiej oraz Związku Białorusi i Rosji. Grupa osób, które optowały za przystąpieniem do Unii Europejskiej, zawsze jednak

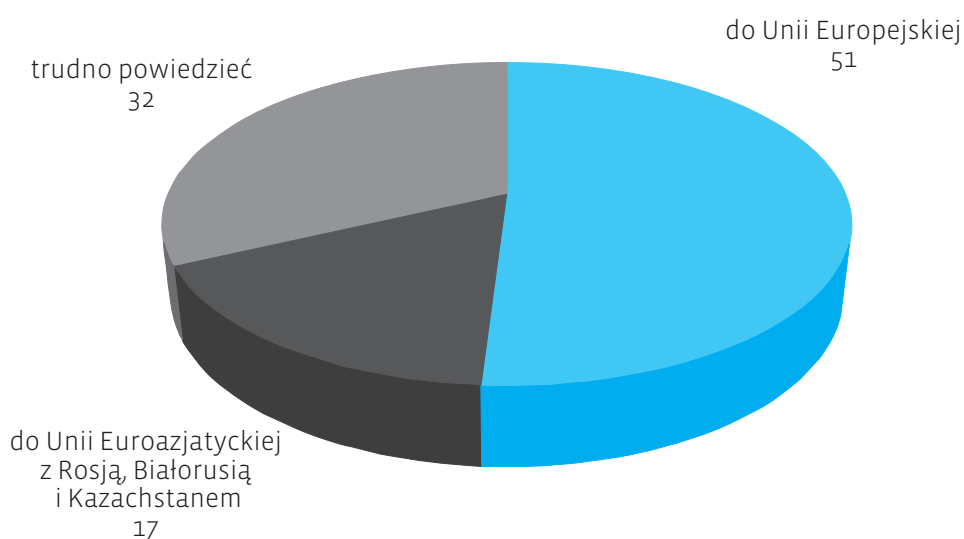
1 Badaniem nie objęto terytorium Autonomicznej Republiki Krymu oraz okupowanych terytoriów w obwodach donieckim i ługańskim. Przed wybuchem konfliktu rosyjsko-ukraińskiego (stan na styczeń 2014 roku) regiony te (których część jest obecnie objęta konfliktem) były zamieszkiwane przez następującą liczbę ludności: Autonomiczna Republika Krymu – 1,967 miliona osób, miasto Sewastopol – 386 tysięcy osób, obwód doniecki – 4,344 miliona osób, obwód ługański – 2,240 miliona osób. Liczba ludności Ukrainy wynosiła wówczas 42 miliony 837 tysięcy mieszkańców (dane za: https://ukrstat.org/operativ/operativ2015/ds/kn/kn_r/kno515_r.html [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku]). Konflikt wywołał ogromną falę migracji – z terenów okupowanych do innych części Ukrainy przenieśli się, zgodnie z wyliczeniami Organizacji Narodów Zjednoczonych, już blisko 1,3 miliona mieszkańców z obwodów donieckiego i ługańskiego oraz z Krymu. Wiele osób z tych regionów wyemigrowało również do innych państw – w tym do Unii Europejskiej i Rosji.

skupiała co najmniej połowę badanych. W 2013 roku, tuż przed wydarzeniami na Euromajdanie, wybierając jedną z dwóch dostępnych możliwości, 50% ankietowanych popierało przystąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej, 33% – do Unii Celnej z Rosją, Białorusią i Kazachstanem, 12% badanych nie chciało zaś widzieć swojego kraju w żadnej z tych dwóch wspólnot.

W 2015 roku nadal połowa (51%) Ukraińców opowiada się za przystąpieniem do Unii Europejskiej, zmniejszył się natomiast niemal o połowę odsetek osób, którym bliżej jest do modelu integracji proponowanego przez Rosję – Unii Euroazjatyckiej. Ten kierunek integracji popiera obecnie jedynie 17% respondentów. Stosunkowo duży jest przy tym odsetek badanych, którzy nie mają określonego zdania w tej sprawie (32%).

Wykres 1.
Do jakiej unii powinna, Pana (Pani) zdaniem, przyłączyć się Ukraina? Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.



Przytoczone dane pokazują przede wszystkim, że polityka Rosji wobec Ukrainy wywołuje wśród dużej części Ukraińców niechęć do proponowanych przez Moskwę projektów integracyjnych. Duży odsetek osób niezdecydowanych wskazuje jednocześnie niepewność części ukraińskiego społeczeństwa, jakie rozwiązanie byłoby dla ich państwa najlepsze. Wektor rosyjski integracji traci na znaczeniu, ponieważ Ukraińcy zostali do niego skutecznie zniechęceni przez rosyjską politykę, ale poparcie dla integracji z Unią Europejską nie wzrasta, co może się wiązać z rozczarowaniem części ukraińskiego społeczeństwa wynikającym z dotychczasowych relacji ze Wspólnotą (na przykład brakiem oferty członkostwa, niewystarczającą – w ich opinii – pomocą ze strony Unii Europejskiej czy sceptycyzmem wobec pronijnej elity rządzącej obecnie Ukrainą).

Ci, którzy wcześniej popierali współpracę z Rosją, nie wierzą, aby integracja z Unią Europejską mogła być lepszym wyborem dla Ukrainy.

W poszczególnych grupach respondentów są zauważalne – często bardzo istotne – różnice w odpowiedziach dotyczących

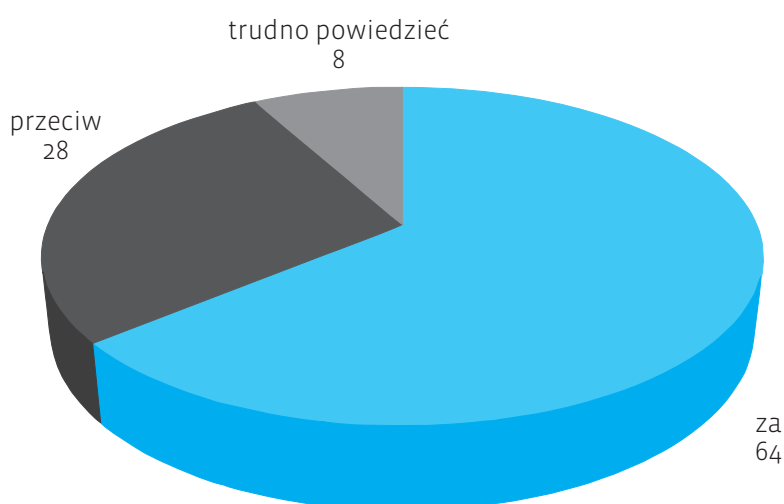
Połowa Ukraińców opowiada się za przystąpieniem swojego kraju do Unii Europejskiej. Zwolennicy dołączenia do Unii Euroazjatyckiej są w mniejszości – ich liczba spadła o połowę w porównaniu z 2013 rokiem

wyboru preferowanego kierunku integracji Ukrainy. Przede wszystkim uwidacznia się podział na regiony. Najbardziej proeuropejski jest zachód Ukrainy – aż 82% respondentów z tego regionu popiera integrację ze strukturami europejskimi, jedynie zaś 5% skłania się ku Unii Euroazjatyckiej. W pozostałych częściach kraju akcesja do Unii Europejskiej jest zdecydowanie mniej popularna: w centrum poparcie dla niej wynosi 53%, na południu – 39%, na wschodzie – 38%, na nieokupowanych terytoriach Donbasu – 32%. W regionach tych panuje jednocześnie ogromne niezdecydowanie, jedna trzecia respondentów nie potrafi bowiem wskazać, który kierunek integracji jest przez nich preferowany. Integracja z Unią Euroazjatycką jest bardziej popularna od przystąpienia do Unii Europejskiej jedynie w Donbasie, i to zaledwie o trzy punkty procentowe (zob. *Aneks*, s. 29).

Podział na grupy wiekowe pokazuje, że poparcie dla integracji z Unią Europejską jest szczególnie duże wśród ankietowanych z grupy wiekowej od 18 do 24 lat (60%) i od 25 do 29 lat (59%), spada jednak wraz z wiekiem ankietowanych i w grupie osób sześćdziesięcioletnich i starszych wynosi 42%. Jednocześnie wraz z wiekiem wzrasta poparcie dla drugiego kierunku integracji – z Unią Euroazjatycką. Wśród osób w wieku od 18 do 24 lat wynosi ono zaledwie 9%, ale w najstarszej grupie wiekowej sięga już 22%.

Przy wyborze kierunku integracji występuje ścisła korelacja z poziomem wykształcenia – wraz z jego wzrostem poparcie dla integracji z Unią Europejską się umacnia, maleje zaś dla integracji z Unią Euroazjatycką.

Poparcie dla prozachodniego kursu kraju można także dostrzec w podejściu Ukraińców do integracji ich państwa z Sojuszem Północnoatlantyckim. Blisko dwie trzecie (62%) respondentów deklaruje gotowość wzięcia udziału w potencjalnym referendum na ten temat. Wśród nich zdecydowanie najliczniejsza jest grupa osób popierających przystąpienie Ukrainy do NATO (64%), sprzeciwia się zaś temu 28% respondentów.



Wykres 2.
Jak zagłosowałby Pan (zagłosowałaby Pani) w referendum dotyczącym członkostwa Ukrainy w NATO? Odpowiedzi Ukraińców, którzy deklarują udział w referendum (w %)

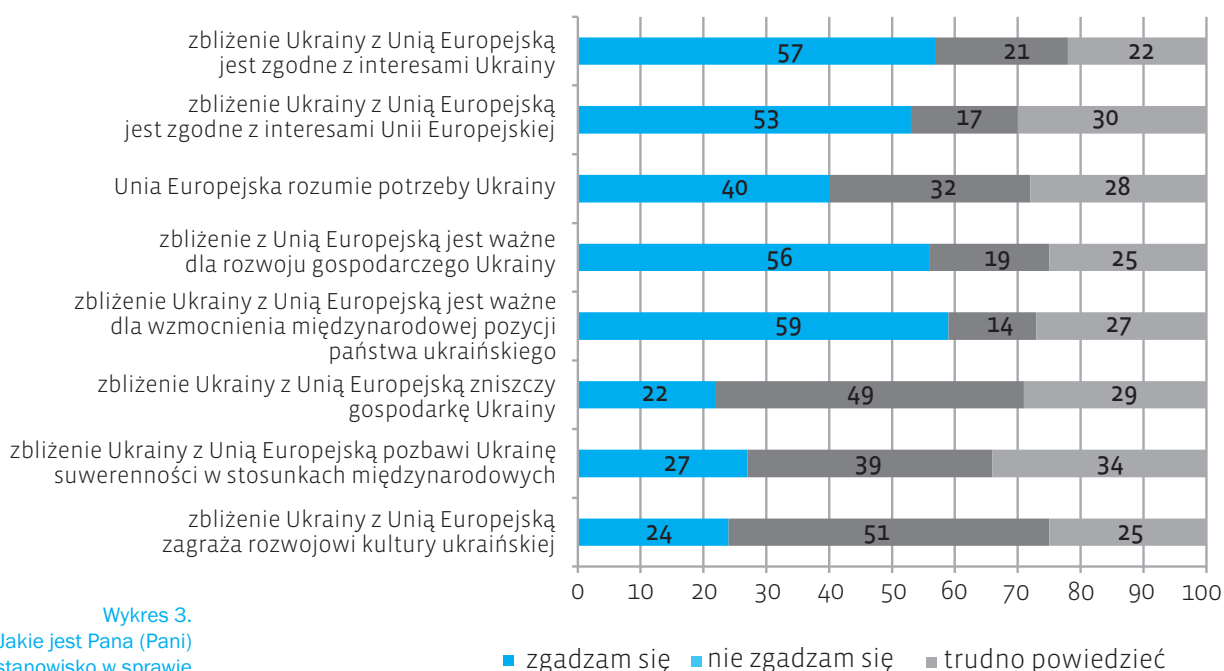
Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

Ukraińcy opowiadają się za przystąpieniem ich kraju do NATO. Spośród osób, które wzięłyby udział w potencjalnym referendum na ten temat, za integracją z Sojuszem Północnoatlantyckim opowiedziałyby się dwie trzecie badanych

Ukraińskie społeczeństwo jest bardzo spójne w kwestii zbliżenia się do Unii Europejskiej i NATO – dwie trzecie spośród badanych, którzy wskazują Unię Europejską jako kierunek integracji, popiera również członkostwo Ukrainy w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Skala poparcia dla członkostwa Ukrainy w NATO zależy od miejsca zamieszkania, wieku i wykształcenia respondentów. Chęć przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego przeważa na zachodzie i w centrum Ukrainy, z kolei wśród mieszkańców południa, wschodu i Donbasu dominuje raczej odmienne przekonanie (zob. *Aneks*, s. 29). Poparcie dla integracji z NATO jest najwyższe wśród respondentów w wieku od 18 do 24 lat, najniższe zaś wśród osób w wieku 60 i więcej lat. Podobnie jak w wypadku poparcia dla Unii Europejskiej, także w kwestii zgody na członkostwo w NATO odsetek zwolenników wzrasta wraz z poziomem wykształcenia.

Ukraińcy dostrzegają, że zbliżenie Ukrainy do Unii Europejskiej może przynieść ich krajowi wiele korzyści. Większość respondentów uważa, że leży to w interesie Ukrainy (57%), wzmocni jej pozycję międzynarodową (59%) i jest ważne dla jej rozwoju gospodarczego (56%). Osoby niezgadzające się z tymi twierdzeniami są w mniejszości (odpowiednio 21%, 14% i 19%).



Wykres 3. Jakie jest Pana (Pani) stanowisko w sprawie możliwego zbliżenia między Ukrainą a Unią Europejską? Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

Jednocześnie opinie o negatywnych skutkach zbliżenia się do Unii Europejskiej są wskazywane przez wyraźną mniejszość respondentów: 27% uważa, że pozbawi to Ukrainę suwerenności w stosunkach międzynarodowych, 22% twierdzi, że może to zniszczyć rodzimą gospodarkę, 24% jest zdania, że zagrazi to rozwojowi ukraińskiej kultury. Najliczniejsza grupa ankietowanych

nie zgadza się jednak z negatywnymi opiniami dotyczącymi zbliżenia się do Unii Europejskiej (odpowiednio 39%, 49% i 51%). Ponad połowa badanych sądzi także, że zbliżenie jest zgodne z interesami Unii Europejskiej (53%). Dla dużej grupy respondentów jest oczywiste, że Unia Europejska rozumie Ukrainę (40%), choć w tym wypadku odsetek osób, które mają przeciwne zdanie, jest niewiele niższy (32%).

Największe korzyści wynikające ze zbliżenia się do Unii Europejskiej są dostrzegane przez mieszkańców zachodniej Ukrainy² i osoby lepiej wykształcone³. Pozytywny odbiór tego rozwiązania słabnie w grupie wiekowej od 50 do 59 lat, szczególnie mocno zaś wśród najstarszej badanej grupy (osoby w wieku 60 i więcej lat)⁴.

Poparcie dla integracji Ukrainy z Unią Europejską jest ściśle powiązane z przeświadczeniem, że zbliżenie ze strukturami europejskimi leży w interesie Ukrainy. Niemal wszyscy (95%) respondenci, którzy popierają członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej, wskazują korzyści płynące ze zbliżenia. Dwie trzecie ankietowanych opowiadających się za prozachodnim kursem Ukrainy wierzy, że Unia Europejska rozumie potrzeby ich kraju, 89% twierdzi, że zbliżenie się do Unii Europejskiej jest ważne dla gospodarczego rozwoju Ukrainy, 88% jest zaś przekonanych o związanym z tym wzmocnieniu pozycji Ukrainy na arenie międzynarodowej. Wśród zwolenników kierunku prozachodniego pojawiają się jednak także wątpliwości, 19% badanych twierdzi bowiem, że Ukraina może utracić samodzielność w relacjach międzynarodowych, z kolei 15% uznaje, że jest zagrożona kultura ukraińska.

Ponad połowa badanych, którzy preferują integrację Ukrainy z Unią Euroazjatycką, dostrzega w przystąpieniu do Unii Europejskiej przede wszystkim zagrożenie dla rodzimej gospodarki (59%) i kultury (52%). Pozytywne skutki zbliżenia się Ukrainy do Unii Europejskiej dostrzega niewielki odsetek badanych z tej grupy (dla 13% dotyczy on ukraińskiej gospodarki, dla 16% – pozycji międzynarodowej kraju).

Jednocześnie respondenci uważają, że zbliżenie między Ukrainą a Unią Europejską leży także w interesie samej Unii Europejskiej – takie przekonanie wyraża 70% zwolenników kierunku prozachodniego. Osoby te wierzą również,

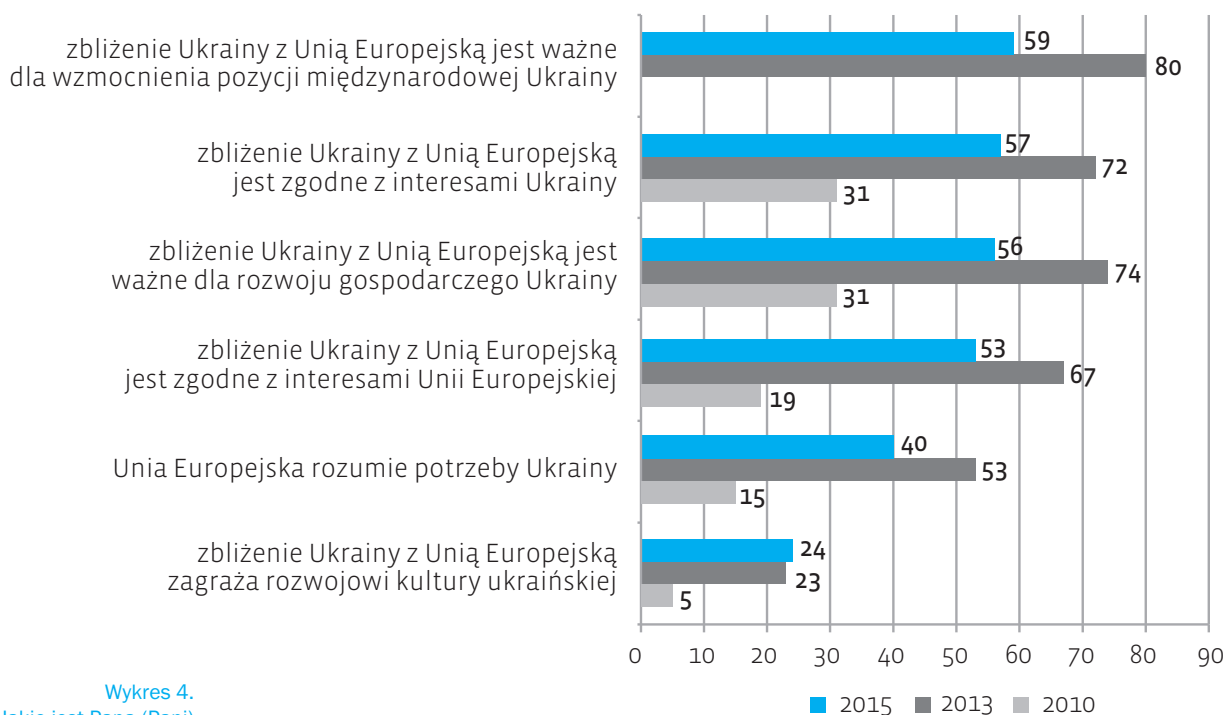
Ukraińcy dostrzegają zalety zbliżenia się swojego kraju do Unii Europejskiej, uważają bowiem, że leży to w interesie Ukrainy, wzmocni jej pozycję międzynarodową i gospodarkę. Jednocześnie są przekonani, że opłaca się to także Unii Europejskiej

2 Aż 83% respondentów z tego regionu uważa, że zbliżenie odpowiada interesom Ukrainy, 55% sądzi, że Unia Europejska rozumie potrzeby Ukrainy, 81% uznaje, że jest to ważne dla ekonomicznego rozwoju Ukrainy, 80% potwierdza zaś, że Unia Europejska może pomóc we wzmocnieniu pozycji międzynarodowej Ukrainy. W pozostałych regionach integracja z Unią Europejską jest oceniana mniej pozytywnie, jednocześnie istotnie wzrasta (od 20% do 40%) odsetek osób, które nie potrafią ocenić wpływu zbliżenia się do Unii Europejskiej na sytuację Ukrainy.

3 Im wyższy poziom wykształcenia, tym respondenci częściej przyznają, że Unia Europejska odpowiada interesom Ukrainy i rozumie potrzeby Ukrainy, zbliżenie wzmocnia zaś pozycję Ukrainy i jest ważne dla rozwoju ekonomicznego kraju.

4 Połowa respondentów z grupy wiekowej 60 i więcej lat uważa, że zbliżenie się do Unii Europejskiej odpowiada interesom Ukrainy (wobec 57% ogółu badanych), jest istotne dla wzmocnienia pozycji międzynarodowej (51% wobec 59% ogółu badanych) i rozwoju gospodarczego Ukrainy (49% wobec 56% ogółu badanych). Jedna trzecia ankietowanych jest zdania, że Unia Europejska rozumie potrzeby Ukrainy, podczas gdy wśród wszystkich respondentów ten odsetek wynosi 40%.

że Unia Europejska rozumie potrzeby Ukrainy. Grupę tę można więc nazwać euroentuzjastami. Ich oceny są więc motywowane inaczej niż osób opowiadających się za zbliżeniem z Rosją. O jednoczesnych korzyściach dla obu stron w wypadku integracji Ukrainy z Unią Europejską jest przekonanych 40% badanych. Co dziesiąty rozmówca uważa, że odpowiada to interesom Ukrainy, ale nie ma zdania na temat korzyści dla Unii Europejskiej. Podobny odsetek (10%) respondentów wierzy, że integracja z Unią Europejską odpowiada jedynie interesom Unii Europejskiej, ale nie przyniesie korzyści dla Ukrainy.



Wykres 4.
Jakie jest Pana (Pani) stanowisko w sprawie możliwego zbliżenia między Ukrainą a Unią Europejską? Odpowiedzi pozytywne Ukraińców z 2010, 2013 i 2015 roku (w %)

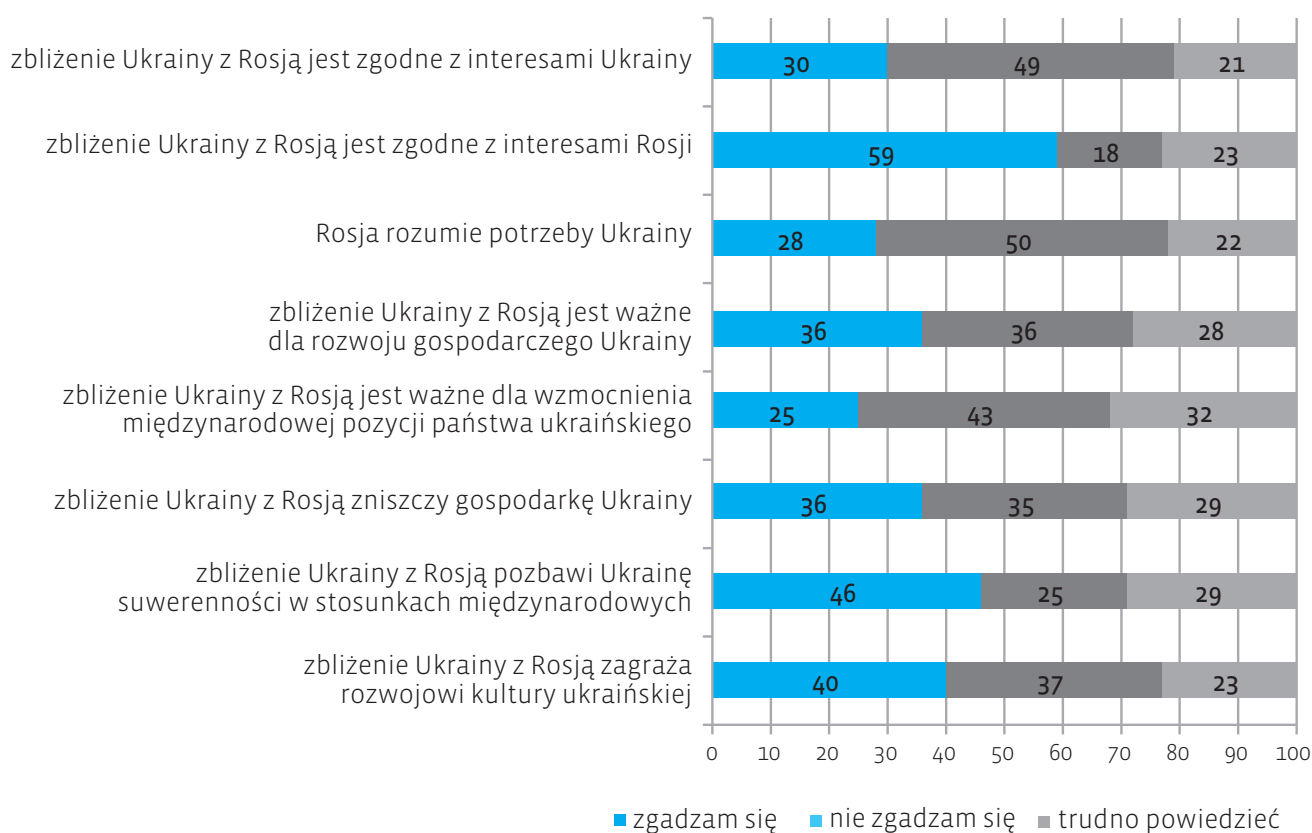
Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych, 2010 i 2013 rok, oraz Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

Porównanie rezultatów najnowszych badań Instytutu Spraw Publicznych z wynikami badań z 2013 roku pokazuje, że przekonanie o pozytywnych skutkach zbliżenia się Ukrainy z Unią Europejską zmniejszyło się w większości wypadków o kilkanaście (od 13 do 21) punktów procentowych. Przy czym spadek ten jest spowodowany nie tyle wzrostem liczby odpowiedzi negatywnych (ich odsetki zmieniły się w granicach błędu statystycznego), ile powiększeniem się grupy osób, które nie potrafią udzielić na to pytanie odpowiedzi. Podczas gdy w 2013 roku odsetek badanych, którzy odmawiali oceny, wahał się między 6% a 13%, to obecnie oscyluje on w granicach 22–34%. Zmiana ta pokazuje narastanie nastroju niepewności wobec Unii Europejskiej, na co wpływ może mieć przeciągający się kryzys gospodarczy wewnątrz strefy euro, który dowodzi, że członkostwo w Unii Europejskiej nie jest przepustką do ciągłego wzrostu dobrobytu. Ponadto część Ukraińców, która źle ocenia działania Unii Europejskiej wobec obecnego kryzysu na Ukrainie, może swoje niezadowolenie manifestować przez chłodniejszy stosunek do Unii Europejskiej. Osoby te mogą

mieć wątpliwości, czy Unia Europejska będzie potrafiła pomagać Ukrainie w przyszłości, skoro obecnie jej działania są dla nich rozczarowujące.

Należy jednak odnotować bardzo duży wzrost pozytywnych opinii o zbliżeniu się do Unii Europejskiej, który nastąpił między 2010 a 2013 rokiem. W niektórych wypadkach ten wzrost wyniósł nawet kilkadziesiąt punktów procentowych. Wówczas bardzo dużo osób liczyło, że Unia Europejska jest właściwym wyborem dla Ukrainy.

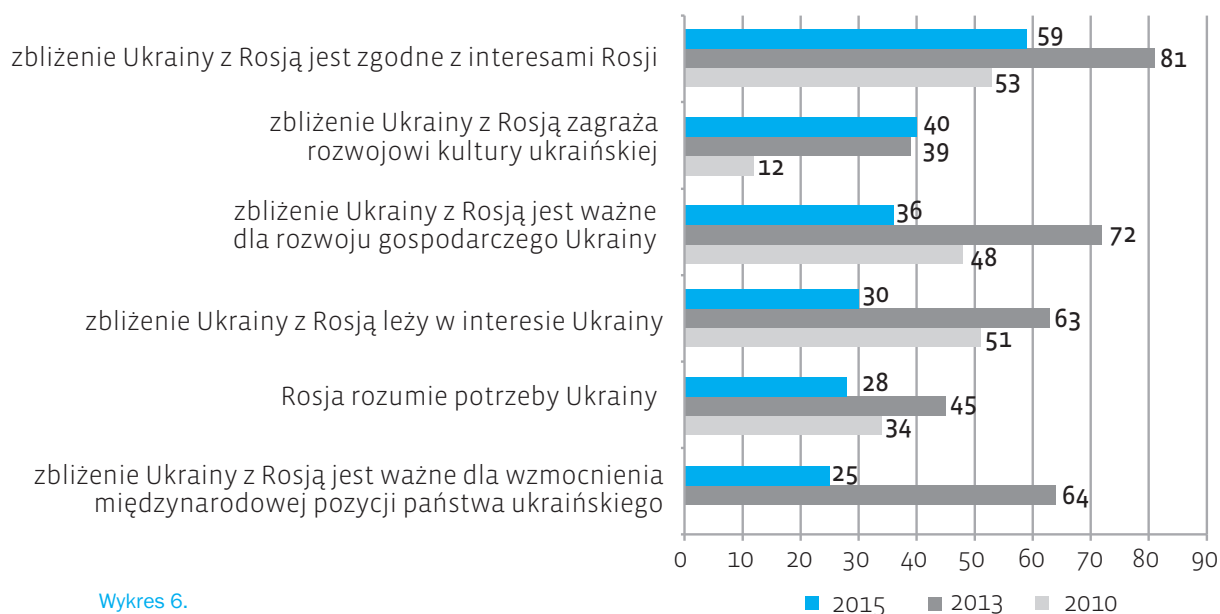
Poglądy Ukraińców na temat zbliżenia ich kraju z Rosją są wyraźnie mniej korzystne niż w wypadku oceny integracji z Unią Europejską. Negatywne poglądy na temat Rosji często przeważają jednak nad stwierdzeniami pozytywnymi, choć niekiedy liczba odpowiedzi pozytywnych i negatywnych jest zbliżona.



Ogólnie Ukraińcy raczej się nie zgadzają ze stwierdzeniem, że Rosja rozumie ich potrzeby i że relacje z Rosją leżą w interesie Ukrainy. Blisko połowa respondentów widzi Rosję jako zagrożenie dla suwerenności Ukrainy w stosunkach międzynarodowych, z kolei wpływ Rosji na ukraińską gospodarkę i kulturę jest oceniany pozytywnie i negatywnie przez zbliżoną liczbę respondentów. Jednocześnie ponad połowa respondentów twierdzi, że zbliżenie między Ukrainą a Rosją leży w interesie Rosji.

Wykres 5. Jakie jest Pana (Pani) stanowisko w sprawie możliwego zbliżenia między Ukrainą a Rosją? Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.



Wykres 6.
Jakie jest Pana (Pani)
stanowisko w sprawie
możliwego zbliżenia
między Ukrainą a Rosją?
Odpowiedzi pozytywne
Ukraińców z 2010, 2013
i 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu
Spraw Publicznych,
2010 i 2013 rok,
oraz Instytutu Spraw
Publicznych i Fundacji
Bertelsmanna, 2015 rok.

Porównanie odpowiedzi respondentów na pytanie dotyczące Rosji z wynikami badania Instytutu Spraw Publicznych z 2013 roku pokazuje, że odsetek pozytywnych opinii zmniejszył się w tym wypadku w porównaniu z 2013 rokiem o kilkadziesiąt punktów procentowych (od 17 do 39). W tym wypadku zwiększyła się jednak nie tylko liczba osób, które nie potrafiły udzielić odpowiedzi (od 21 do 32 punktów procentowych), ale także liczba osób, które negatywnie oceniają zbliżenie z Rosją w różnych wymiarach (od 4 do 18 punktów procentowych). O połowę zmalała grupa osób twierdzących, że zbliżenie z Rosją leży w interesie Ukrainy czy jest ważne dla jej gospodarczego rozwoju lub wzmocni jej pozycję międzynarodową. Jasno pokazuje to wzrost nieufności do Rosji i dominujące przekonanie, że przyszłość u boku Rosji jako ścisłego sojusznika nie jest dla Ukrainy pożądanym scenariuszem.

Podział na regiony ujawnia istotne różnice w postrzeganiu zbliżenia między Ukrainą a Rosją. Najbardziej krytyczny wobec relacji z Rosją jest zachód kraju, mniej krytyczne są zaś centrum, południe i wschód Ukrainy. Trzeba jednak podkreślić, że z tego schematu wyłamują się nieokupowane terytoria Donbasu, gdzie respondenci bardziej negatywnie postrzegają różne aspekty zbliżenia z Rosją niż mieszkańcy regionów wschodnich.

W pytaniach dotyczących różnych aspektów relacji z Rosją szczególnie wyróżnia się opinia najmłodszych respondentów (grupa wiekowa od 18 do 24 lat)⁵. Krytycyzm wobec relacji z Rosją umacnia się wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia badanych. Im lepsze wykształcenie, tym częstsze deklaracje o utracie przez Ukrainę samodzielności po integracji z Rosją i tym większy od-

⁵ Zaledwie 18% osób z grupy wiekowej od 18 do 24 lat uważa, że zbliżenie się do Rosji odpowiada interesom Ukrainy (wobec 30% ogółu respondentów) i że Rosja rozumie potrzeby Ukrainy (wobec 28% ogółu respondentów), 44% ankietowanych z tej grupy wiekowej twierdzi, że integracja z Rosją niszczy gospodarkę ukraińską (wobec 36% ogółu respondentów), nieco mniej niż jedna czwarta (24%) uznaje zaś, że jest to ważne dla rozwoju gospodarczego kraju (wobec 36% ogółu respondentów). Połowa najmłodszych rozmówców jest przekonana, że zbliżenie się do Rosji zagraża rozwojowi rosyjskiej kultury, podczas gdy wśród ogółu respondentów ten odsetek wynosi 40%.

setek osób, które nie zgadzają się z twierdzeniem, że zbliżenie z Rosją wzmocni międzynarodową pozycję Ukrainy i odpowiada interesom Ukrainy.

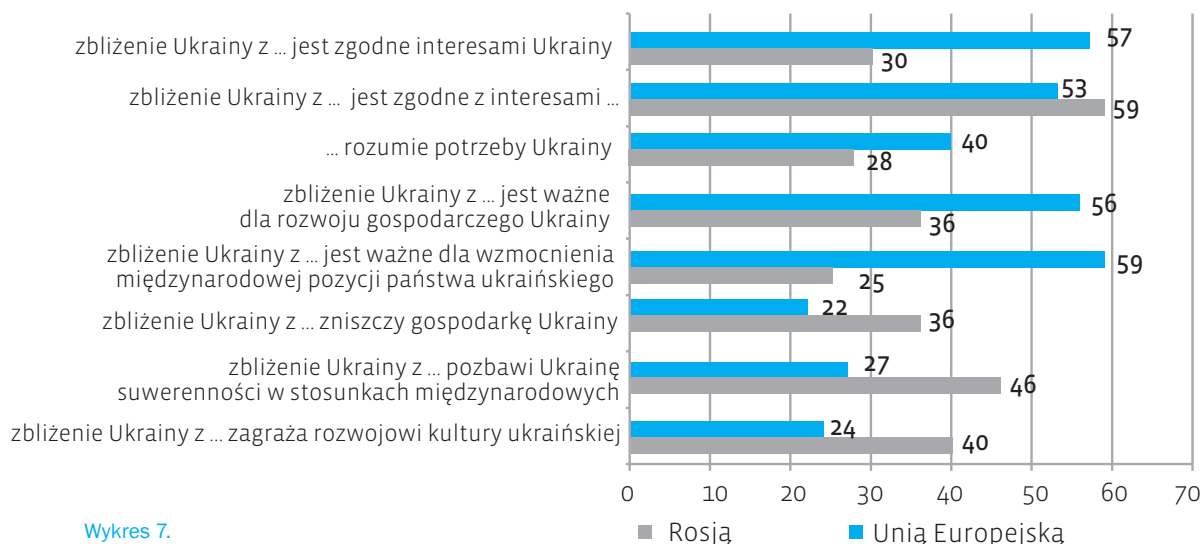
Podobnie jak badani opowiadający się za integracją prozachodnią pozytywnie oceniają jej skutki, także zwolennicy kursu prorosyjskiego mają w większości dobre opinie o skutkach zbliżenia z Rosją. Wśród zwolenników wschodniego kierunku integracji 85% zgadza się z opinią, że integracja z Rosją odpowiada interesom Ukrainy, 78% wierzy, że Rosja rozumie potrzeby ich kraju, 89% dostrzega korzyści dla rozwoju ukraińskiej gospodarki, 68% liczy zaś na związane z tym wzmocnienie pozycji międzynarodowej Ukrainy. Warto podkreślić, że są w tej grupie badanych nieliczne osoby poddające w wątpliwość pozytywne skutki integracji z Rosją: 16% zwolenników członkostwa w Unii Euroazjatyckiej uważa, że zbliżenie z Rosją podważa samodzielność Ukrainy na arenie międzynarodowej, 8% oczekuje złego wpływu na ukraińską kulturę, z kolei 6% sądzi, że zniszczy to gospodarkę Ukrainy.

Zwolennicy kursu prozachodniego zgadzają się z tezą, że integracja z Rosją negatywnie odbije się na pozycji Ukrainy w relacjach międzynarodowych (63%) i na ukraińskiej gospodarce (54%) oraz stanowi zagrożenie dla ukraińskiej kultury (58%). Jednocześnie wśród zwolenników integracji z Unią Europejską 21% sądzi, że zbliżenie z Rosją jest ważne dla ukraińskiej gospodarki, 14% twierdzi, że wzmocni ono pozycję międzynarodową Ukrainy, 17% uważa zaś, że Rosja rozumie potrzeby Ukrainy.

Ponad połowa zwolenników zarówno integracji z Unią Europejską, jak i członkostwa w Unii Euroazjatyckiej uważa, że zbliżenie między Ukrainą a Rosją odpowiada interesom samej Rosji. O takiej zbieżności interesów jest przekonanych 61% badanych opowiadających się za kursem proeuropejskim Ukrainy i 86% zwolenników sojuszu z Unią Euroazjatycką. Także w odpowiedzi na pytanie o to, czy zbliżenie między Ukrainą a Unią Europejską leży w interesie Unii Europejskiej, zwolennicy i kierunku europejskiego, i kierunku prorosyjskiego wykazują więcej zgodności niż w wypadku innych pytań. Pokazuje to, że wśród ukraińskiego społeczeństwa istnieje opinia o Ukrainie jako trofeum geopolitycznym w walce między Wschodem a Zachodem.

Wyraźne prozachodnie nastawienie Ukraińców można z kolei odczytać z zestawienia pozytywnych odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące Unii Europejskiej i Rosji. Różnice na korzyść Unii Europejskiej wynoszą w niektórych wypadkach ponad 20 punktów procentowych. Integracja z Unią Europejską – w porównaniu ze zbliżeniem się do Rosji – znacznie częściej kojarzy się Ukraińcom z szansą wzmocnienia pozycji międzynarodowej Ukrainy i jej gospodarki, z kolei sojusz z Rosją – w opinii badanych – wiąże się z pozbawieniem suwerenności w stosunkach międzynarodowych.

Jest dostrzegalny spadek zaufania Ukraińców w stosunku do Rosji i wzrost niechęci wobec zbliżenia między Ukrainą a Rosją

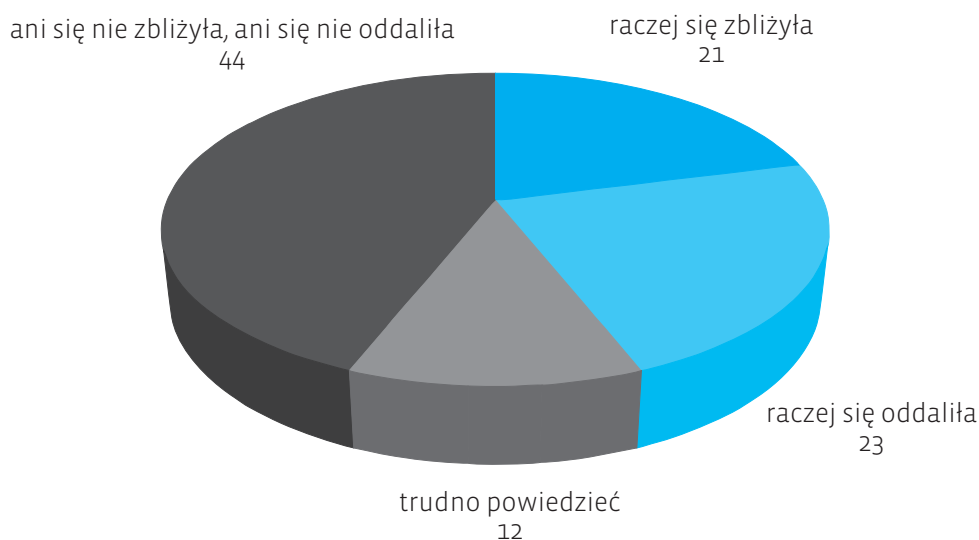


Wykres 7.
Jakie jest Pana (Pani) stanowisko w sprawie możliwego zbliżenia między Ukrainą a Unią Europejską lub Rosją? Odpowiedzi pozytywne Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

Prowadzone w poprzednich latach badania Instytutu Spraw Publicznych pokazały, że aż 42% Ukraińców opowiadało się jednocześnie za zbliżeniem między i Unią Europejską, i Rosją. Wyniki najnowszego badania wskazują jednak, że grupa ta wyraźnie się zmniejszyła – zaledwie co dziesiąty respondent uznaje, że oba kierunki integracji są zgodne z interesami Ukrainy (pozytywnie odpowiada na pytanie zarówno o to, czy interesom Ukrainy sprzyja zbliżenie z Unią Europejską, jak i o to, czy dla interesów Ukrainy jest korzystne zbliżenie z Rosją). Podobnie po 10% ankietowanych uważa, że jednocześnie i Unia Europejska, i Rosja są świadome interesów Ukrainy, a także że zbliżenie i z Rosją, i z Unią Europejską wzmocni Ukrainę na arenie międzynarodowej. Jednocześnie również co dziesiąty Ukraińiec sądzi, że zbliżanie z każdym z tych dwóch partnerów zagraża samodzielności Ukrainy w relacjach międzynarodowych. O tym, że żaden z kierunków integracji nie zagraża Ukrainie, jest przekonanych 8% respondentów. Oceniając, czy ich kraj zbliża się w kierunku zachodnim (ku Unii Europejskiej), Ukraińcy są jednak podzieleni. Najliczniejsza grupa badanych twierdzi, że w ciągu ostatniego roku Ukraina ani się nie zbliżyła do Unii Europejskiej, ani się od niej nie oddaliła (44%). Skrajne odpowiedzi wybierają podobne grupy respondentów – 21% sądzi, że ich kraj przybliżył się do Unii Europejskiej, z kolei 23% twierdzi, że się od niej oddalił.

Podział na regiony pokazuje, że jedynie wśród respondentów z zachodniej Ukrainy najczęściej wybieraną odpowiedzią jest stwierdzenie, że Ukraina i Unia Europejska zbliżyły się do siebie w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy – wskazuje tak 37% badanych. W pozostałych regionach najczęściej panuje przekonanie, że we wzajemnych relacjach niewiele się zmieniło. W regionach południowym i wschodnim oraz w Donbasie opinia o tym, że Unia Europejska i Ukraina oddaliły się od siebie, przeważa nad odpowiedziami respondentów, którzy uważają, że między Ukrainą i Unią Europejską nastąpiło zbliżenie.



Wykres 8.
 Czy w ciągu ostatniego roku, Pana (Pani) zdaniem, Ukraina zbliżyła się do Unii Europejskiej, czy też się od niej oddaliła? Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

W pytaniu o zbliżenie się do Unii Europejskiej w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy jest widoczna istotna korelacja wynikająca z wieku respondentów. Osoby sześćdziesięcioletnie i starsze najrzadziej wskazują, że Ukraina i Unia Europejska zbliżyły się do siebie (17%), zbliżenie takie najczęściej dostrzegają zaś osoby w wieku od 18 do 24 lat (25%).

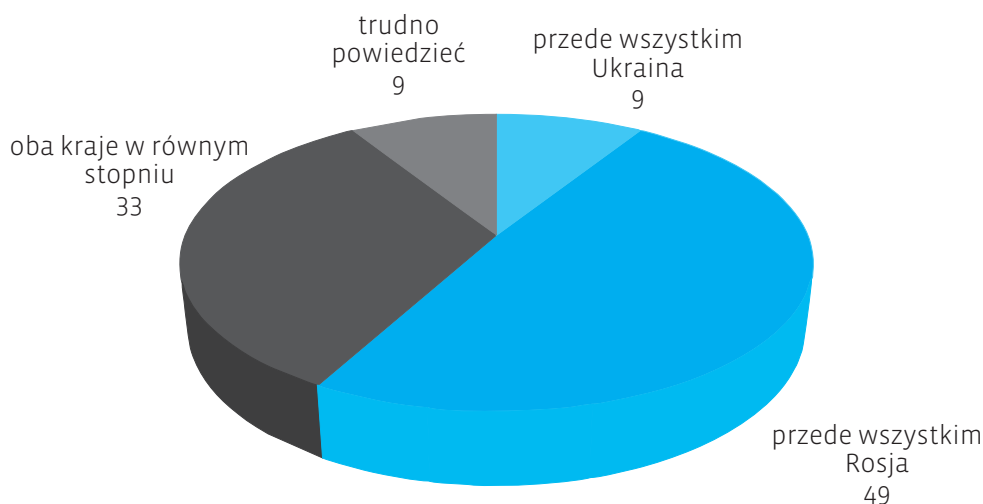
Ukraińcy są podzieleni w opinii o tym, czy ich kraj w ostatnim roku zbliżył się do Unii Europejskiej, czy też się od niej oddalił

Opinia na temat postępów w integracji z Unią Europejską dzieli Ukraińców w zależności od tego, czy opowiadają się oni za tym kierunkiem integracji, czy też preferują zbliżenie z Rosją. Zwolennicy przystąpienia do Unii Euroazjatyckiej najczęściej wybierają odpowiedź, że w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy Ukraina ani się nie zbliżyła do Unii Europejskiej, ani się od niej nie oddaliła (51%), choć aż 33% osób z tej grupy jest zdania, że zwiększył się dystans ich kraju do Unii Europejskiej. Wśród zwolenników europejskiego kierunku integracji Ukrainy niemal równy jest odsetek osób, które uważają, że Ukrainie bliżej jest do Unii Europejskiej (36%) i że wciąż ostatniego roku w tej kwestii nic się nie zmieniło (37%). Prawie jedna piąta (18%) badanych uważa, że Ukraina oddaliła się od Unii Europejskiej.

Znaczny spadek poparcia dla zbliżenia między Ukrainą a Rosją można wytłumaczyć tym, że to właśnie Rosja ponosi odpowiedzialność za trwający konflikt. Uważa tak połowa badanych (49%). Co trzeci respondent (33%) wskazuje jednak odpowiedzialność obu krajów – Rosji i Ukrainy, co dziesiąty (9%) – Ukrainy.

Wykres 9.
Kto, Pana (Pani) zdaniem,
ponosi odpowiedzialność
za konflikt ukraińsko-
rosyjski? Odpowiedzi
Ukraińców
z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu
Spraw Publicznych
i Fundacji Bertelsmanna,
2015 rok.



Ukraińcy podkreślają winę obu krajów częściej niż respondenci z Polski, którzy w lutym 2015 roku odpowiadali na to samo pytanie. Wówczas zaledwie 20% Polaków wskazało, że wina leży po stronie zarówno Ukrainy, jak i Rosji, 61% uznało zaś, że za konflikt odpowiada przede wszystkim Rosja.

Ponownie odpowiedzi zależą od wieku respondentów, wraz z wiekiem wzrasta bowiem odsetek badanych, którzy winą za konflikt obarczają Ukrainę. W grupie wiekowej od 18 do 24 lat o odpowiedzialności Ukrainy jest przekonanych jedynie 5% respondentów, w grupie wiekowej 60 i więcej lat – już 12% badanych.

Także podział na regiony istotnie warunkuje różnice w odpowiedziach. Na zachodzie Ukrainy 5% ankietowanych obarcza winą przede wszystkim Ukrainę, 67% zaś – Rosję. Na przeciwległym biegunie znajdują się respondenci z Donbasu, z których 18% obwinia przede wszystkim Ukrainę, z kolei 24% – Rosję. W południowej i wschodniej Ukrainie oraz w Donbasie badani na pierwszym miejscu wskazują odpowiedź, że winę za konflikt ponoszą w równym stopniu oba kraje.

Wyraźna jest korelacja, pokazująca, że wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia zwiększa się odsetek respondentów, którzy uważają, że to Rosja ponosi odpowiedzialność za konflikt, i spada odsetek osób, które sądzą, że oba kraje są odpowiedzialne za to w takim samym stopniu.

Połowa Ukraińców obarcza odpowiedzialnością za obecny konflikt Rosję, jedna trzecia twierdzi zaś, że winę za to w równym stopniu ponoszą oba kraje

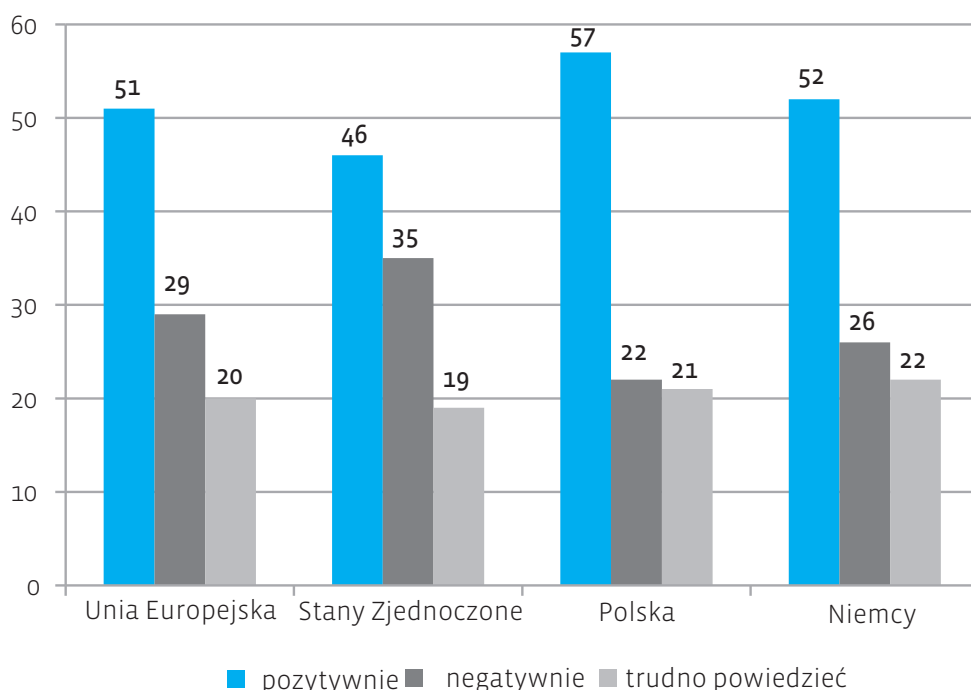
Pozytywna ocena polityki Zachodu

Można założyć, że poparcie społeczeństwa ukraińskiego dla integracji europejskiej będzie zależeć w dużej mierze od działań, jakie Unia Europejska i jej państwa członkowskie podejmują wobec Ukrainy i w stosunku do konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Do działań tych należy zaliczyć zarówno inicjatywy i postawy polityczne, jak i oferowane wsparcie ekonomiczne czy wojskowe. Aktywność ta może zachęcać lub zniechęcać do zbliżania się do państw Za-

chodu oraz wzmacniać lub osłabiać zaufanie, jakim Ukraińcy darzą zachodni świat, w tym Unię Europejską.

Połowa Ukraińców dobrze ocenia politykę państw Zachodu wobec konfliktu. Pozytywne opinie przeważają nad negatywnymi. Najlepiej jest postrzegana aktywność Polski (57%), następnie Niemiec (52%), Unii Europejskiej (51%) i Stanów Zjednoczonych (46%). Stosunkowo najwięcej złych opinii dotyczy polityki Stanów Zjednoczonych (35%). Negatywne sądy dotyczące Unii Europejskiej, Niemiec i Polski podziela odpowiednio 29%, 26% i 22% badanych. Podobnie jak w odpowiedziach na wcześniejsze pytania, także w tym wypadku stosunkowo liczny odsetek badanych – co piąty respondent – nie ma zdania na ten temat.

Połowa Ukraińców dobrze ocenia politykę Zachodu wobec konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Najlepszymi opiniami cieszy się polityka Polski



Wykres 10. Jak ocenia Pan (Pani) politykę Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych, Polski i Niemiec wobec konfliktu ukraińsko-rosyjskiego? Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

Pozytywne i negatywne oceny polityk poszczególnych wymienionych państw i Unii Europejskiej częściowo się pokrywają. Co piąty badany źle ocenia je wszystkie, z kolei 60% respondentów nie wystawia negatywnej oceny żadnemu z państw zachodnich ani Unii Europejskiej.

Podział na regiony wskazuje, że z zachodu na wschód Ukrainy maleje liczba respondentów, którzy pozytywnie oceniają politykę państw zachodnich w sprawie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego.

Respondenci, którzy pozytywnie oceniają politykę Unii Europejskiej, Polski i Niemiec, częściej niż ogół badanych wybierają europejski kierunek integracji (poziom poparcia dla przystąpienia do Unii Europejskiej wynosi w tej grupie 73–79%, przy średniej na poziomie 51%). Pokazuje to, jak bardzo działania samej Unii Europejskiej i jej państw członkowskich wpływają na europej-

ski wybór Ukraińców. Jednocześnie jednak jedna piąta ankieterowanych, którzy źle oceniają polityki Unii Europejskiej oraz Polski i Niemiec, również wybiera zachodni kierunek integracji, co może oznaczać duży poziom zniecierpliwienia części ukraińskiego społeczeństwa dotychczasowymi rezultatami polityki prowadzonej przez kluczowych partnerów zachodnich. Respondenci, którzy pozytywnie oceniają działania Stanów Zjednoczonych, chętniej opowiadają się za dołączeniem Ukrainy do Sojuszu Północnoatlantyckiego niż pozostali badani.

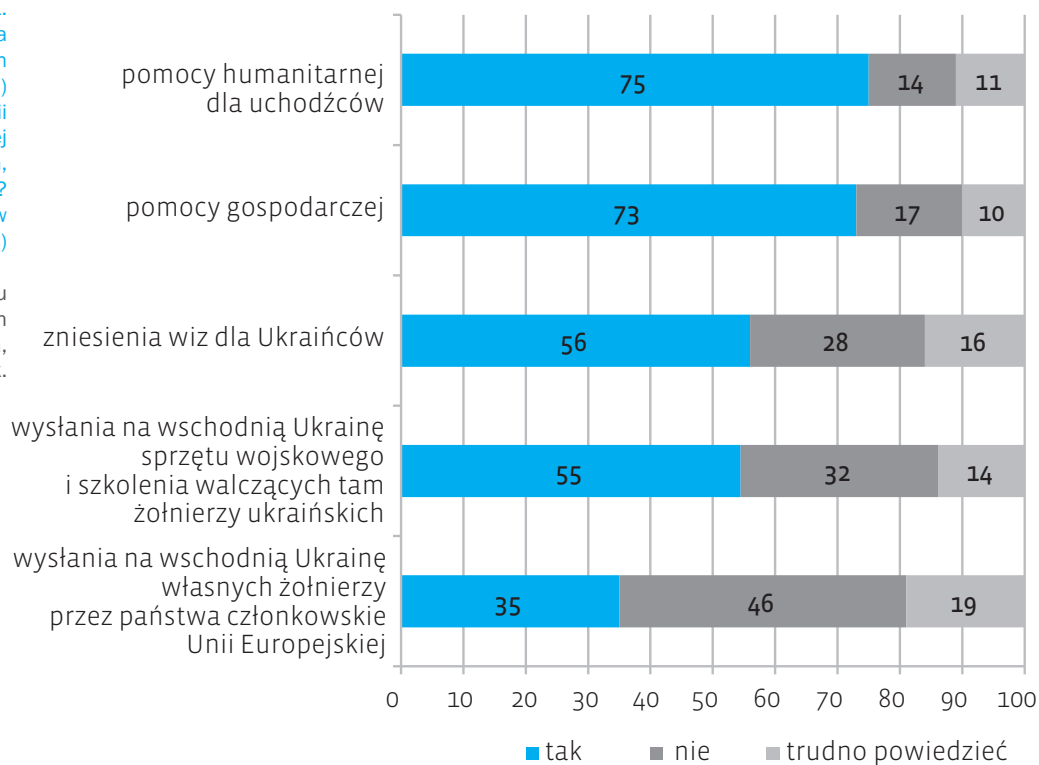
Ukraińcy oczekiwaliby od Unii Europejskiej przede wszystkim pomocy humanitarnej dla uchodźców i pomocy gospodarczej. Rządziej wskazują zniesienie wiz oraz wysłanie sprzętu wojskowego i szkolenie ukraińskiej armii. Jedna trzecia chciałaby wysłania na Ukrainę wojsk państw członkowskich Unii Europejskiej

Oczekiwania wobec zachodnich partnerów – pomoc humanitarna dla uchodźców i wsparcie gospodarcze

Stawiając czoła konfliktowi zbrojnemu na wschodzie kraju i głębokiemu kryzysowi gospodarczemu, Ukraina oczekuje od wspólnoty międzynarodowej, zwłaszcza od najbliższego otoczenia, konkretnego wsparcia wychodzącego naprzeciw jej realnym potrzebom. Najbardziej oczekiwanym rodzajem wsparcia – wskazywanym przez trzy czwarte respondentów – jest pomoc humanitarna dla uchodźców (75%) i pomoc gospodarcza (73%). Ponad połowa badanych liczy także na zniesienie wiz (56%) oraz wysłanie na wschodnią Ukrainę sprzętu wojskowego i szkolenie ukraińskiej armii (55%). Co trzeci respondent chciałby zaś, aby państwa Unii Europejskiej wysłały na Ukrainę swoje wojska.

Wykres 11.
Jakiego wsparcia oczekiwałby Pan (oczekiwałaby Pani) dla Ukrainy od Unii Europejskiej i jej państw członkowskich, w tym Polski i Niemiec? Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.



Wysoki odsetek osób, które oczekują pomocy dla uchodźców, nie powinien dziwić. Zgodnie z danymi przedstawionymi przez Organizację Narodów Zjednoczonych w maju 2015 roku, aneksja Krymu i wojna w Donbasie sprawiły, że na migrację do regionów Ukrainy nieobjętych wojną zdecydowało się lub zostało do niej zmuszonych już około 1,3 miliona osób⁶.

Zrozumiałe są również – na tle fatalnego stanu ukraińskiej gospodarki – oczekiwania w zakresie udzielenia pomocy ekonomicznej. W ciągu 2014 roku PKB Ukrainy obniżył się o 6,8%, z kolei w pierwszych trzech miesiącach 2015 roku – o 18% w porównaniu z analogicznym okresem w 2014 roku. Inflacja w kwietniu osiągnęła 61% w stosunku do poprzedniego roku, co przyniosło wyraźne zubożenie społeczeństwa⁷. W lutym 2015 roku płaca minimalna spadła do 1218 hrywien (205 złotych), czyli wynosi mniej niż w Bangladeszu, Ghanie i Zimbabwie⁸.

Może jednak zaskakiwać, że jedynie niewiele ponad połowa Ukraińców – choć nadal dwukrotnie więcej osób wskazuje to rozwiązanie, niż je neguje – uważa, że dobrą formą wsparcia dla ich kraju byłoby zniesienie wiz. Może to być spowodowane kilkoma czynnikami. Badani mogą zwłaszcza nie dostrzegać związku między zniesieniem wiz a wsparciem dla Ukrainy jako kraju – wprost przeciwnie, niektórzy mogą nawet sądzić, że wyjazd części mieszkańców może być niekorzystny dla ich państwa. Na Ukrainie słychać głosy zaniepokojenia, że zbyt wiele osób już teraz wyjeżdża i nie będzie komu odbudowywać kraju. Respondenci mogą jednocześnie odnosić pytanie do osobistej sytuacji, gdyż kwestia wiz dotyczy bezpośrednio obywateli. W tym wypadku z kolei brak zdania lub niedostrzeżenie sensu takiej pomocy może się wiązać z tym, że nadal wielu Ukraińców nie wyjeżdża za granicę (nie przemieszczają się również wewnątrz własnego kraju), a nawet nie ma paszportu. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Instytut Spraw Publicznych w 2013 roku, zaledwie 31% Ukraińców miało paszport uprawniający do podróży zagranicznych, jednocześnie 40% podkreślało, że nigdy nie było za granicą. Wiele osób uważa się również za zbyt biedne na to, żeby było je stać na podróże zagraniczne. W związku z tym dla ogromnej części Ukraińców zniesienie wiz jest działaniem czysto hipotetycznym.

Relatywnie niskie poparcie, jakim cieszy się postulat wysłania wojsk innych państw na pomoc Ukrainie, sugeruje, że niektórzy Ukraińcy mogą się obawiać przekształcenia ich terytorium w obszar szeroko pojętej konfrontacji Zachodu z Rosją. Jak się wydaje, wolą skorzystać ze sprzętu czy szkoleń i samodzielnie stawiać czoła napastnikowi, bez polegania na siłach wojsk państw Unii Europejskiej.

⁶ Por. http://zn.ua/UKRAINE/v-ukraine-chislo-vnutrennih-bezhencev-dostiglo-1-3-mln-chelovek-oon-176231_.html [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

⁷ Por. <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-06-16/okret-na-mieliznie-poglebiajace-sie-problemy-ukrainskiej> [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

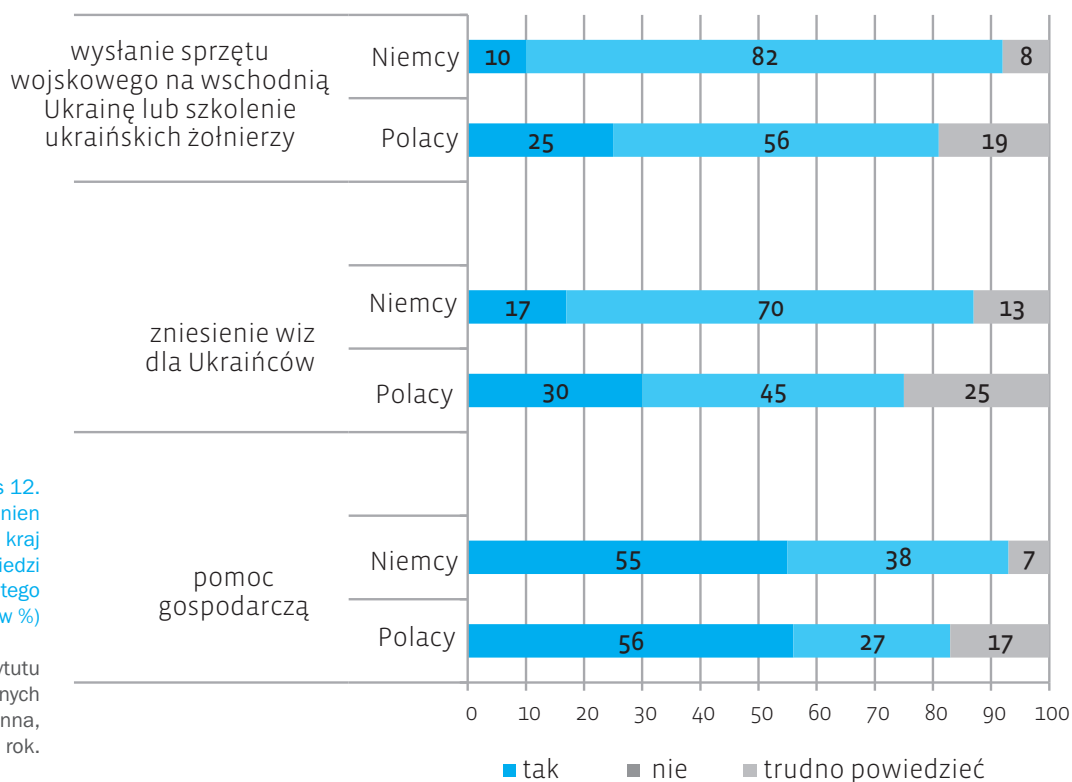
⁸ Por. <http://www.ekonomia.rp.pl/artukul/1197569.html> [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

Rodzaj oczekiwanej pomocy różni się w zależności od regionu pochodzenia badanego. Pomoc gospodarcza jest zdecydowanie częściej oczekiwana na zachodzie (83%) i w centrum (78%) kraju niż na południu (61%) i wschodzie (67%) Ukrainy oraz Donbasie (65%). W zachodniej Ukrainie i w centrum także częściej (odpowiednio 75% i 64% przy średniej 55%) oczekuje się wsparcia wojskowego (broń i szkolenia) ze strony państw Zachodu. Ponadto w zachodniej i centralnej Ukrainie odsetek osób, które oczekują bezpośredniej interwencji zbrojnej Zachodu, przeważa nad liczbą respondentów, którzy by sobie tego nie życzyli (56% wobec 33% na zachodzie i 41% wobec 35% w centrum). Z kolei prawie we wszystkich regionach (w tym w Donbasie) liczba respondentów, którzy chcieliby zniesienia wiz, jest wyższa niż liczba osób, które nie oczekują wsparcia w tej kwestii. Jedynym wyjątkiem są regiony wschodniej Ukrainy (obwody dniepropietrowski, zaporoski i charkowski).

Wiek respondentów również wpływa na rodzaj oczekiwanej pomocy. Ogólnie badani w grupach wiekowych od 18 do 24 lat i od 25 do 29 lat spodziewają się większego zaangażowania ze strony Unii Europejskiej niż ankietowani z pozostałych grup wiekowych. Bardziej niechętna wobec takiej pomocy jest grupa osób w wieku 60 i więcej lat. Jedynym wyjątkiem jest kwestia pomocy humanitarnej dla Ukrainy – w tym wypadku różnice wynikające z wieku badanych nie są widoczne.

Oczekiwania wobec wsparcia ze strony państw Zachodu rosną także wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia badanych.

Oczekiwania wobec wsparcia ze strony państw Zachodu rosną także wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia badanych



Wykres 12. Jakiego wsparcia powinien udzielić Pana (Pani) kraj Ukrainie? Odpowiedzi Polaków i Niemców z lutego 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

Zestawiając opinie społeczeństwa ukraińskiego, oczekującego wsparcia, z poglądami mieszkańców Polski i Niemiec, które to państwa miałyby tej pomocy udzielić, można dostrzec istotne różnice. Odsetek Polaków i Niemców popierających udzielanie Ukrainie pomocy gospodarczej przez ich kraje jest wprawdzie stosunkowo wysoki – opinię taką podziela ponad połowa badanych – zdecydowanie jednak niższy od odsetka Ukraińców, którzy takiej pomocy oczekują. Podczas gdy co drugi Ukraińiec chciałby, aby Ukraina pozyskała od państw Unii Europejskiej wsparcie dla swojej armii, to jedynie co dziesiąty Niemiec i co czwarty Polak w lutym 2015 roku popierał wysłanie na Ukrainę sprzętu wojskowego lub szkolenie ukraińskiej armii przez swój kraj. Sceptycyzm w Polsce i Niemczech panuje także wobec zniesienia wiz – oczekiwanie ponad połowy Ukraińców popiera tylko 30% Polaków i 17% Niemców.

Z porównania przytoczonych wyżej danych wynika, że występują istotne różnice między poziomem oczekiwań mieszkańców Ukrainy co do zagranicznej pomocy dla ich kraju a gotowością udzielenia takiej pomocy ze strony społeczeństw dwóch kluczowych państw Unii Europejskiej, czyli Niemiec i Polski.

Poparcie dla zaostrzenia sankcji

W wyniku aneksji Krymu i zaangażowania militarne na wschodzie Ukrainy Unia Europejska nałożyła na Rosję sankcje polityczne i gospodarcze. Głównym celem sankcji było wsparcie Ukrainy i zmuszenie Rosji do zaprzestania agresywnej polityki wobec tego kraju. Wprawdzie sankcje negatywnie oddziałują na rosyjską gospodarkę, ale nie zmieniły znacznie polityki Kremla wobec Ukrainy.

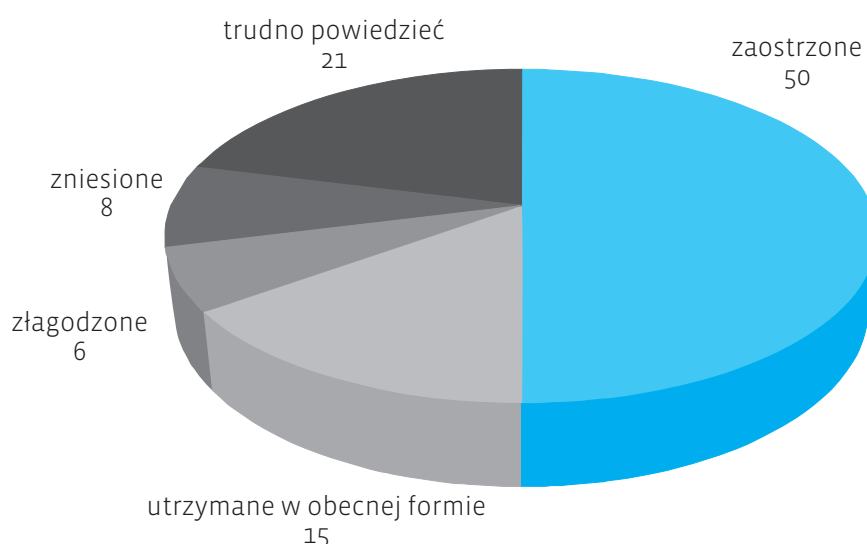
Sankcje cieszą się zdecydowanym poparciem na Ukrainie. Za ich utrzymaniem lub zaostrzeniem opowiada się dwie trzecie badanych, przy czym ich pozostawienie w obecnej formie popiera 15% respondentów, z kolei według 50% badanych obecne sankcje są niewystarczające i powinny być zaostrzone. Zapewne osoby te uważają, że zaostrzenie sankcji jest nie tylko uprawnionym postępowaniem (ponieważ wojska rosyjskie intensywnie uczestniczą w konflikcie), ale także skłoni rosyjskie władze do zaprzestania agresywnych działań.

Wyraźna mniejszość badanych Ukraińców oczekuje złagodzenia (6%) lub zniesienia (8%) sankcji, pozostali badani (21%) to osoby niezdecydowane, których odsetek jest w tym wypadku stosunkowo wysoki. Tak duża liczba respondentów niezdecydowanych może wskazywać, że wiele osób nie rozumie, jaki związek z sytuacją na Ukrainie mają sankcje wobec Rosji.

Połowa Ukraińców opowiada się za zaostrzeniem sankcji wobec Rosji

Wykres 13.
Czy obecne sankcje wobec Rosji nałożone przez Unię Europejską powinny być...
Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.



Pogląd na temat przyszłości sankcji zależy od postrzegania odpowiedzialności za wybuch konfliktu. Respondenci, którzy wskazują odpowiedzialność Ukrainy, najczęściej postulują zniesienie sankcji wobec Rosji (40%), z kolei wśród badanych, którzy jako stronę odpowiedzialną wskazują Rosję, przeważa opinia o konieczności zaostrzenia sankcji (75%). Także ankietowani, którzy odpowiedzialnością obarczają obie strony konfliktu, częściej niż inne rozwiązania wskazują zaostrzenie sankcji (32%), ale czynią to rzadziej niż poprzednia grupa. Jednocześnie jednak wśród ankietowanych dostrzegających odpowiedzialność obu krajów najwięcej jest osób, które nie mają zdania na temat rozwiązania problemu sankcji (36%).

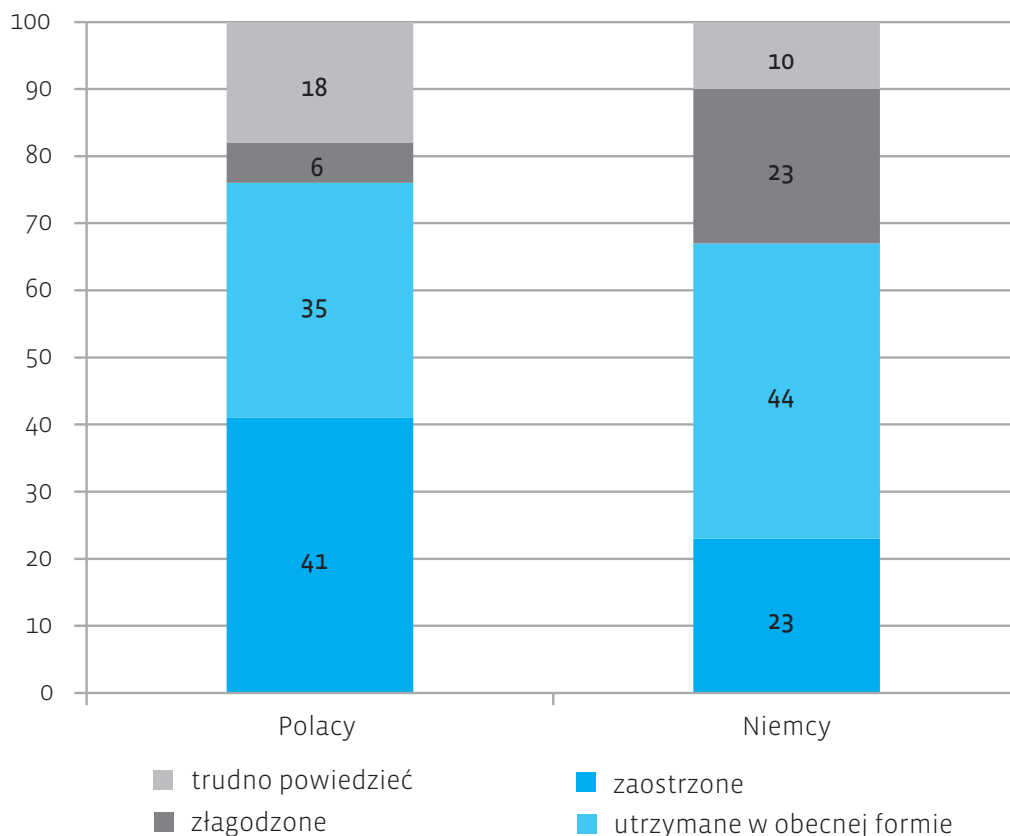
Zwolennicy zaostrzenia sankcji częściej niż inni respondenci wskazują potrzebę wsparcia uchodźców, udzielenia Ukrainie pomocy gospodarczej i wojskowej (sprzęt i szkolenia żołnierzy) oraz zniesienia wiz, w mniejszym stopniu oczekują jednak wysyłania wojsk państw członkowskich Unii Europejskiej na wschód Ukrainy, choć wybierają taką odpowiedź częściej niż ogół badanych.

Polityka sankcji państw Zachodu jest różnie postrzegana w poszczególnych regionach Ukrainy. Oczekiwanie ich zaostrzenia jest najbardziej powszechne w zachodniej części kraju (74%), najmniej zaś w Donbasie (26%) i na wschodzie (27%). We wszystkich regionach Ukrainy odsetek osób, które uważają, że sankcje powinny być zaostrzone, jest wyższy niż odsetek respondentów, którzy twierdzą, że sankcje powinny być zniesione.

W odpowiedziach na pytanie o sankcje wobec Rosji występuje również silna korelacja między wiekiem a opinią o zaostrzeniu sankcji. Wyróżnia się tutaj szczególnie grupa osób sześćdziesięcioletnich i starszych, które częściej niż ogół badanych sprzeciwiają się sankcjom (13%). Wzmocnienie sankcji najsilniej popierają respondenci z grup wiekowych od 18 do 24 lat (55%) i od 40 do 49 lat (56%). Tak duże poparcie dla rozszerzenia sankcji wśród czterdziestolatków może wynikać z silnego sprzeciwu tej grupy badanych wobec obecnej po-

lityki Rosji, dodatkowo wzmocnionego tym, że grupa ta ponosi główny ciężar ekonomiczny wojny.

Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia badanych zwiększa się odsetek osób, które popierają zaostrzenie sankcji, spada zaś liczba respondentów, którzy sądzą, że sankcje powinny być zniesione.



Wykres 14. Czy obecne sankcje wobec Rosji nałożone przez Unię Europejską powinny być... Odpowiedzi Polaków i Niemców z lutego 2015 roku (w %)

Źródło: Dane Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna, 2015 rok.

Zapytani w lutym 2015 roku⁹ o oczekiwania związane z sankcjami, Polacy i Niemcy opowiadali się za ich zaostrzeniem lub pozostawieniem na obecnym poziomie, przy czym zwłaszcza odpowiedzi Polaków w zakresie możliwości zaostrzenia sankcji były zbliżone do opinii ukraińskich. Zdecydowana mniejszość Polaków optowała wówczas za złagodzeniem sankcji. Odsetek ten jest identyczny z obecnie odnotowanym odsetkiem Ukraińców podzielających tę opinię, wyniki te nie są jednak w pełni porównywalne, ponieważ w badaniu na Ukrainie umożliwiono respondentom także wybór odpowiedzi, że sankcje powinny być zniesione.

Podsumowanie

Z przytoczonych wyżej danych wyraźnie wynika, że mimo znacznych kosztów ponoszonych przez ukraińskie społeczeństwo, wybór kierunku europej-

⁹ A więc w momencie, kiedy w Unii Europejskiej nie zapadła jeszcze decyzja o kolejnym przedłużeniu trwania sankcji w ich ówczesnym zakresie.

skiego nadal cieszy się poparciem większości Ukraińców, spada natomiast poparcie dla ściślejszych związków politycznych i gospodarczych z Rosją. Jednocześnie są dostrzegalne tradycyjne podziały w społeczeństwie ukraińskim – na bardziej proeuropejsko nastawionych mieszkańców zachodnich regionów Ukrainy, młodych i lepiej wykształconych, oraz na bardziej eurosceptyczne grupy z regionów wschodnich i osoby starsze. Dużą rolę w tym podziale może odgrywać dostęp do informacji na temat Unii Europejskiej i jej zaangażowania. Podczas gdy ogólne wsparcie dla integracji europejskiej pozostaje relatywnie stabilne, wśród części społeczeństwa pojawia się jednak pewne zniecierpliwienie brakiem postępów w pogłębianiu relacji Unii Europejskiej i Ukrainy. Jasno wskazuje to konieczność poprawy komunikacji między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi w celu bardziej efektywnego zwalczania propagandy rosyjskiej skierowanej do ludności Ukrainy. Działania z zakresu komunikacji nie powinny dotyczyć tylko młodych i wykształconych Ukraińców, choć wzmacnianie ich poparcia dla prozachodniego kierunku jest konieczne.

Respondenci z Ukrainy na ogół pozytywnie oceniają także politykę zachodnich sojuszników, popierają nałożone na Rosję sankcje gospodarcze i chcieliby ich wzmocnienia. Jednocześnie oczekują od państw Unii Europejskiej wyraźnego wsparcia, przy czym priorytetem jest dla nich pomoc gospodarcza i humanitarna. Dla Polski i innych państw zachodnich zaangażowanych w przemiany na Ukrainie wyzwaniem jest nadal sprostanie powyższym oczekiwaniom, aby proces demokratycznych i rynkowych reform w tym kraju zakończył się sukcesem.

Istotne działania już podjęto – państwa zachodnie i międzynarodowe instytucje planują przeznaczyć na nie w najbliższych latach kilkadziesiąt miliardów euro. Wśród mechanizmów wsparcia ze strony Unii Europejskiej zaplanowano 1,8 miliarda euro¹⁰ pożyczek średnio- i długookresowych pochodzących z unijnego budżetu, 1,4 miliarda euro w formie grantów i pożyczek z Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (z możliwością ich rozszerzenia do 8 miliardów euro), a także wsparcie za pomocą instrumentu Neighbourhood Investment Facility. Ponadto Unia Europejska ma pomóc w modernizacji ukraińskiego systemu tranzytu gazu i zapewnić wsparcie techniczne podczas przeprowadzania niezbędnych reform¹¹. Międzynarodowy Fundusz Walutowy jest gotowy przekazać pożyczki o łącznej wartości około 15 miliardów euro, z kolei Stany Zjednoczone tylko na 2015 rok zaoferowały pożyczki w wysokości 2 miliardów dolarów i planują kolejne działania¹². W styczniu 2015 roku ogłoszono ponadto, że Polska przeznaczy na pomoc finansową dla Ukrainy 100 milionów euro w formie

10 Por. http://europa.eu/rapid/press-release_IP-15-3020_en.htm [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

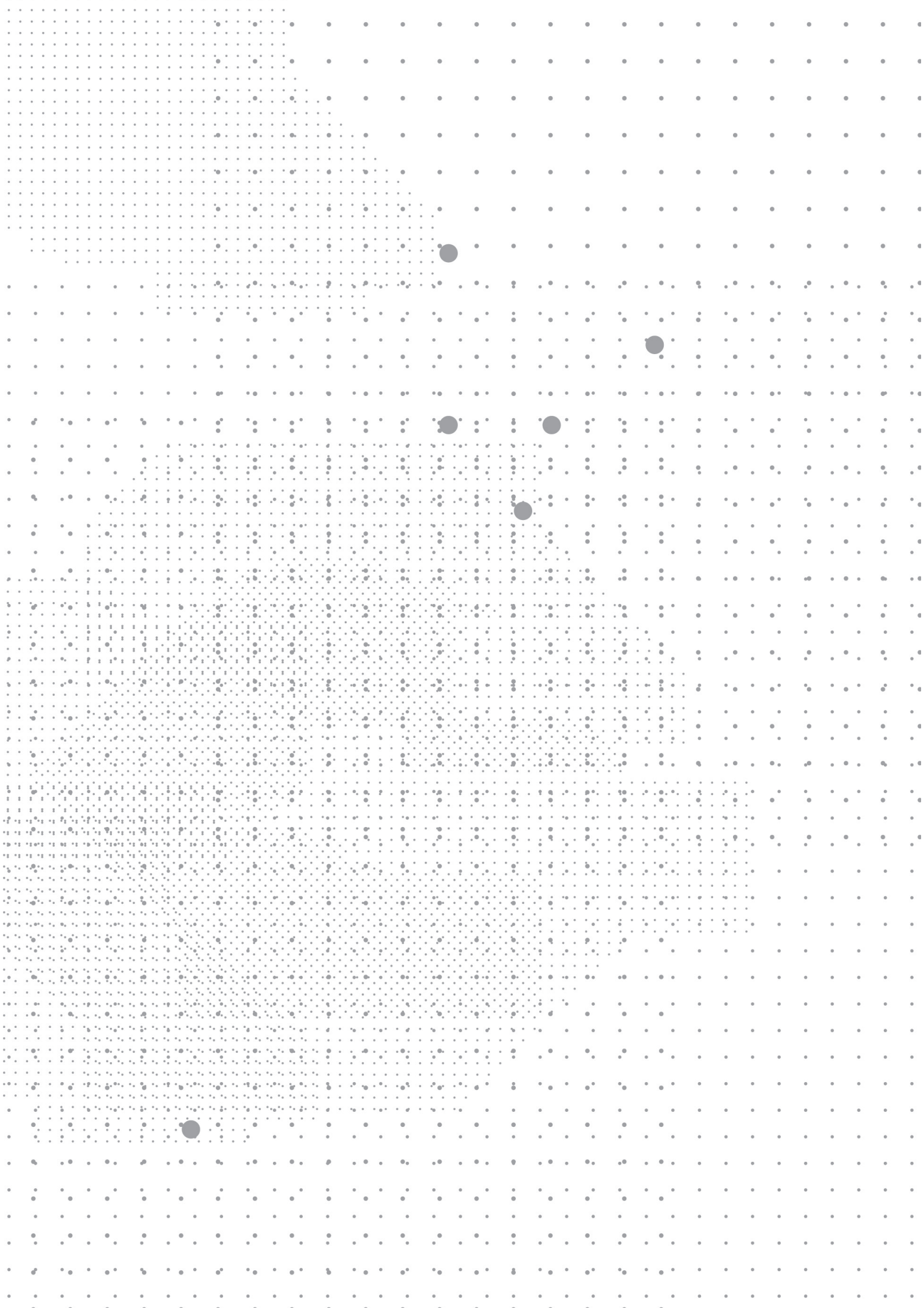
11 Por. http://europa.eu/newsroom/files/pdf/ukraine_en.pdf [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

12 Por. <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/41903692-5bc3-11e5-a28b-50226830d644.html#axzz3nt7C3RWP> [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

kredytu eksportowego¹³, Niemcy zaś aktywnie zaangażowały się w pomoc dla Donbasu – w kwietniu 2015 roku państwowy bank KfW ogłosił, że przeznaczy 500 milionów euro kredytu na odbudowę wschodniej Ukrainy¹⁴. Teraz kluczowe będzie odpowiednie zagospodarowanie tych środków przez Ukrainę oraz ewentualna gotowość ze strony państw zachodnich i instytucji międzynarodowych do pogłębiania wsparcia i jego dostosowywania do bieżących potrzeb reformującego się państwa ukraińskiego.

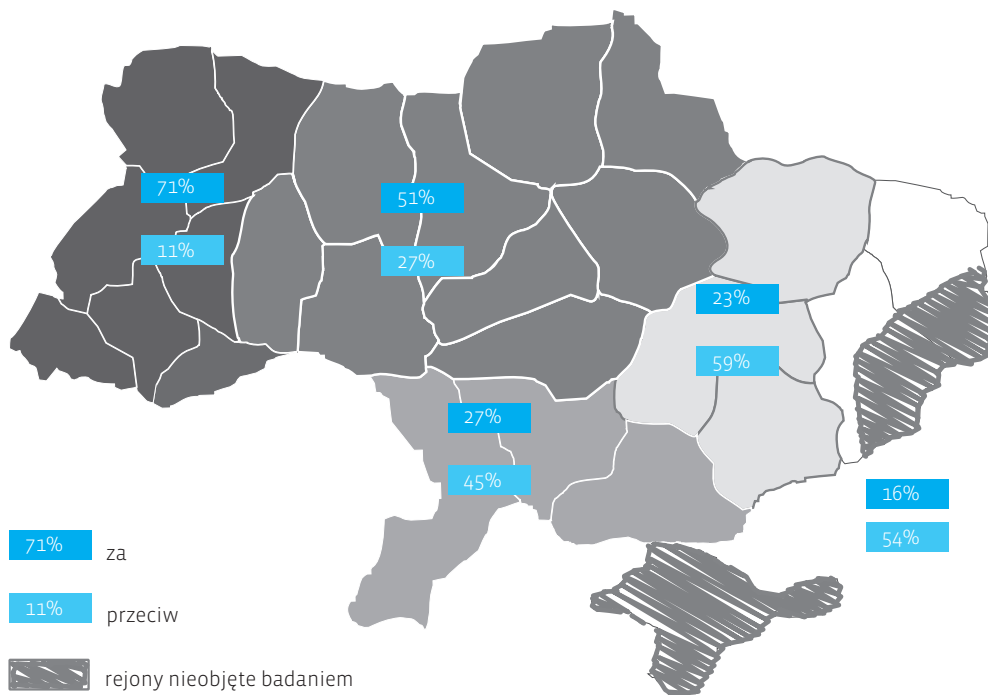
13 Por. <http://tvn24bis.pl/ze-swiata,75/rzad-polski-zapoczatkowal-program-kredytowania-ukrainy-jaceniuk-to-ogromne-wsparcie-calej-gospodarki,507398.html> [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

14 Por. <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/pomoc-dla-ukrainy-niemcy-udziela-500-mln,40,0,1815592.html> [dostęp: 8 sierpnia 2015 roku].

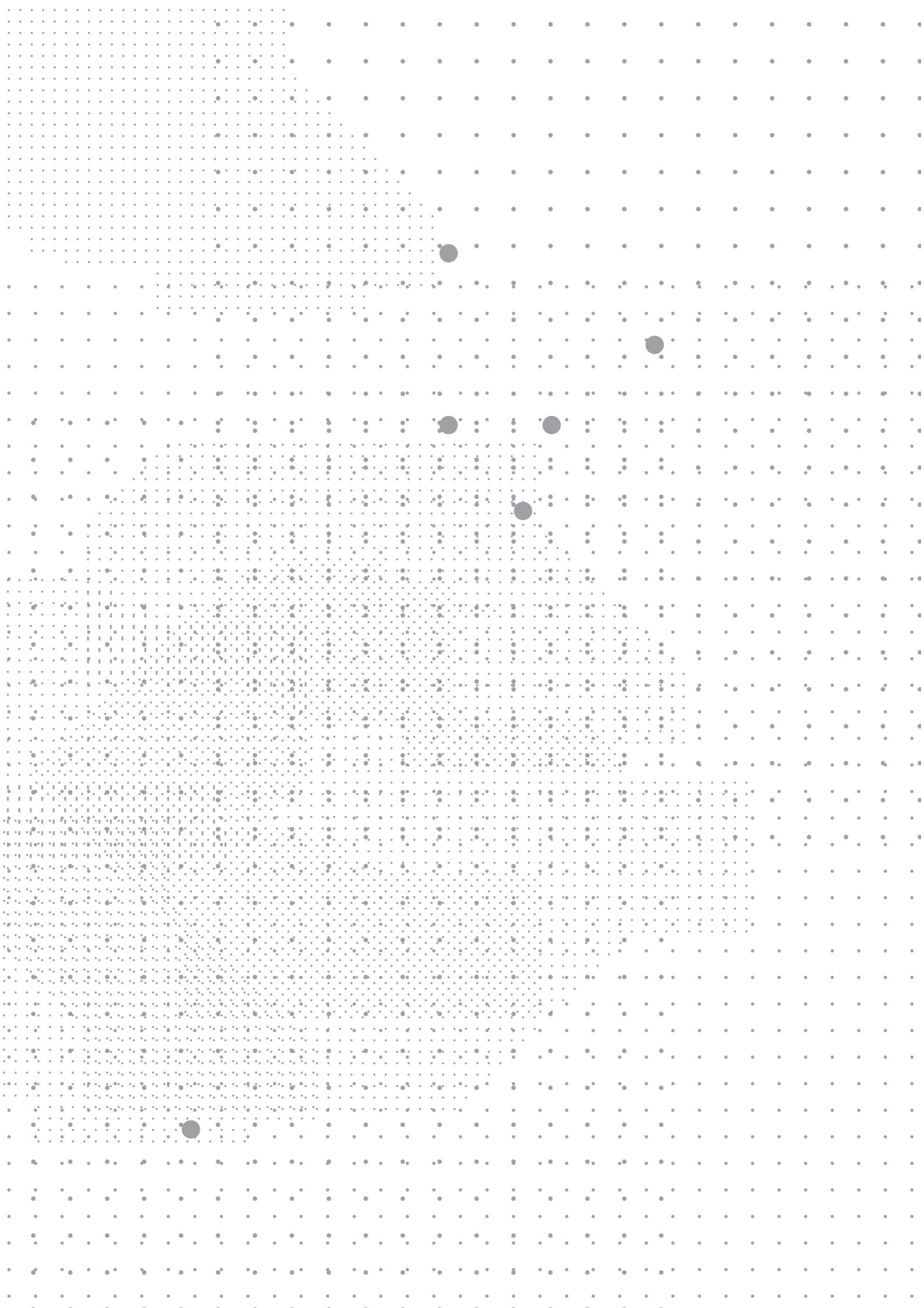




Mapa 1.
Do jakiej unii powinna, Pana (Pani) zdaniem, przyłączyć się Ukraina? Odpowiedzi Ukraińców z 2015 roku (podział na regiony, w %)



Mapa 2.
Jak zagłosowałby Pan (zagłosowałaby Pani) w referendum dotyczącym członkostwa Ukrainy w NATO? Odpowiedzi Ukraińców, którzy deklarują udział w referendum (podział na regiony, w %)





dr Jacek Kucharczyk – prezes Zarządu w Instytucie Spraw Publicznych. Jeden z założycieli i były przewodniczący Rady Dyrektorów PASOS. Członek rady Think Tank Fund przy Open Society Institute. Jeden z założycieli oraz członek Zarządu Prague Civil Society Centre. Były członek Rady Dyrektorów European Partnership for Democracy w Brukseli. W 1999 roku otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych w Instytucie Socjologii i Filozofii Polskiej Akademii Nauk. Studia doktoranckie w Szkole Nauk Społecznych przy Instytucie Socjologii i Filozofii Polskiej Akademii Nauk. Stypendysta Pew Fellowship w nowojorskiej New School for Social Research. W 1991 roku uzyskał tytuł Master of Arts in Philosophy na University of Kent at Canterbury w Wielkiej Brytanii. Studiował filozofię i anglistykę na Uniwersytecie Warszawskim (magister anglistyki w 1997 roku). Zainteresowania naukowe: polityka zagraniczna i europejska, stosunki transatlantyckie, propagowanie demokracji, populizm, przeciwdziałanie korupcji, *good governance*.

dr Agnieszka Łada – kierownik Programu Europejskiego i starszy analityk Instytutu Spraw Publicznych. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce Uniwersytetu Warszawskiego. Studiowała nauki polityczne w Warszawie i Berlinie oraz, jako stypendystka Fundacji Konrada Adenauera, psychologię organizacji w Dortmundzie. Jako stypendystka Hertie Foundation ukończyła Executive Master of Public Administration na Hertie School of Governance. *Visiting fellow* w European Policy Centre w Brukseli (2011), *visiting research fellow* na University of Sussex (2012), *visiting scholar* w Alfred von Oppenheim Centre for European Policy Studies, German Council on Foreign Relations (DGAP) w Berlinie (2013). Jest członkiem Rady Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, Rady Nadzorczej Fundacji Krzyżowa oraz Rady Naukowej Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Polsko-Niemieckiej Grupy Ekspertów Krąg Kwirytów i Grupy Kopernika. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: instytucje Unii Europejskiej, zwłaszcza Parlament Europejski, Niemcy i stosunki polsko-niemieckie, polska polityka zagraniczna i europejska, postrzeganie Polaków za granicą i obcokrajowców w Polsce.

Łukasz Wenerski – analityk i koordynator projektów w Programie Europejskim Instytutu Spraw Publicznych. Absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Reprezentuje Instytut Spraw Publicznych w Forum Społeczeństwa Obywatelskiego Partnerstwa Wschodniego i Forum Społeczeństwa Obywatelskiego UE-Rosja. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: polityka wschodnia Unii Europejskiej, Rosja, Partnerstwo Wschodnie, polska polityka zagraniczna i europejska.

Wykaz wybranych publikacji Instytutu Spraw Publicznych poświęconych tematyce wschodniej

- Jacek Kucharczyk, Agnieszka Łada, Łukasz Wenerski, *Razem czy osobno? Polacy, Niemcy i Rosjanie o konflikcie rosyjsko-ukraińskim*, Warszawa 2015.
- Agnieszka Łada, *Polityka wschodnia 2014. Pięć nieporozumień między Polakami i Niemcami*, Warszawa 2014.
- Grzegorz Gromadzki, Łukasz Wenerski, *A challenge for liberal democracy*, Warszawa 2014.
- Joanna Fomina, Łukasz Wenerski, Yuryi Taran, *Język, tożsamość, polityka. Opowieść o dwóch Ukrainach*, Warszawa 2014.
- Grzegorz Gromadzki, Łukasz Wenerski, *Society – the decisive player in Ukrainian politics*, Warszawa 2014.
- Grzegorz Gromadzki, Łukasz Wenerski, *Going forward anyway: the Polish view of the crisis of the Eastern Partnership*, Warszawa 2013.
- Jacek Kucharczyk, Agnieszka Łada, Cornelius Ochmann, Łukasz Wenerski, *Polityka i życie codzienne. Niemieckie spojrzenie na Polskę i Rosję*, Warszawa 2013.
- Joanna Fomina, Jacek Kucharczyk, Joanna Konieczna-Sałamatin, Łukasz Wenerski, *Polska – Ukraina. Polacy – Ukraińcy. Spojrzenie przez granicę*, Warszawa 2013.
- Joanna Konieczna-Sałamatin, *Coraz dalsi sąsiedzi? Wizerunek Polski i Polaków na Ukrainie*, Warszawa 2010.
- Joanna Konieczna, *Polska – Ukraina. Wzajemny wizerunek*, Warszawa 2001.